

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Nadzoru nad Aplikacjami Prawniczymi*

DRUGI DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 30 CZERWCA 2010 R.

CZĘŚĆ DRUGA EGZAMINU zadanie z zakresu prawa karnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem. Zdający umieszcza numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 35 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

- I. Po zapoznaniu się z aktami sprawy, proszę przygotować apelację jako prawidłowo umocowany obrońca oskarżonego Jana Wojciechowskiego adwokat Robert Jaworski, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do wniesienia apelacji, proszę sporządzić opinię prawną.
- II. Należy założyć, że:
 1. wszystkie dokumenty zostały prawidłowo podpisane przez uprawnione osoby,
 2. w aktach znajduje się odpis wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, i wynika z niego, że:
 - a) Jan Wojciechowski został skazany za czyn polegający na tym, że w dniu 12 września 2006 r. w Rawiczu, kierując samochodem marki Opel Astra II z prędkością 120 km/h, mimo że na ulicy, którą się poruszał, obowiązywało ograniczenie do 40 km/h, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w następstwie czego, pokonując łuk drogi w prawo, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie na lewe pobocze, gdzie potrafił Jadwigę Malinowską powodując jej upadek, na skutek którego doznała ona pęknięcia czaszki, co w konsekwencji doprowadziło do jej natychmiastowego zgonu, tj. za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia w ruchu lądowym pojazdów mechanicznych, na które wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B (zakaz obejmujący samochody osobowe), przy czym na poczet tego środka zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 12 września 2006 r.,
 - b) wyrok uprawomocnił się w pierwszej instancji – nie składano nawet zapowiedzi apelacji (wniosku o uzasadnienie),
 - c) Jan Wojciechowski odbył wymierzoną mu karę 2 lat pozbawienia wolności w okresie od 20 grudnia 2006 r. do dnia 20 grudnia 2008 r.,
 3. w aktach znajdują się dane o karalności i wynika z nich, że Jan Wojciechowski był karany tylko wyżej wspomnianym wyrokiem,
 4. w aktach znajduje się umowa z dnia 7 lipca 2003 r. i wynika z niej, że w dniu 7 lipca 2003 r. Roman Barski nabył w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu przedmiotowy samochód marki Audi A4,
 5. w aktach znajduje się zaświadczenie z Urzędu Miasta i Gminy w Rawiczu i wynika z niego, że Jan Wojciechowski jest właścicielem działki budowlanej o powierzchni 3 000 m², na której położony jest dom jednorodzinny o powierzchni 200 m² oraz warsztat samochodowy o powierzchni 150 m²,
 6. alkomat, który służył do ustalenia zawartości alkoholu w powietrzu wydychanym przez Jana Wojciechowskiego, był sprawny i posiadał stosowne atesty,
 7. droga, po której oskarżony poruszał się w dniu 9 marca 2010 r. samochodem Audi A4 z Rawicza do Bojanowa, była drogą publiczną,
 8. w protokołach przesłuchania świadków i podejrzanego podano serię i numer dowodu osobistego osób przesłuchiowanych,
 9. Jan Wojciechowski został zaznajomiony z aktami postępowania przygotowawczego.
- III. Należy założyć, że w dniu 27 maja 2010 r. został złożony przez obrońcę oskarżonego wniosek o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem (zapowiedź apelacji), a doręczenie tych dokumentów obrońcy nastąpiło w dniu 21 czerwca 2010 r.
- IV. Po sporządzeniu apelacji lub opinii należy wskazać imię i nazwisko osoby, która winna złożyć podpis pod tym pismem.
- V. W przypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem właściwym jest Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy, Al. Marcinkowskiego 32, 61 - 745 Poznań.
- VI. Praca zawierająca rozwiązanie zadania winna być oparta na stanie prawnym obowiązującym w dniu egzaminu.
- VII. Zadanie – opracowane na potrzeby egzaminu akta – zostało wydrukowane dwustronnie.

Komenda Powiatowa Policji w Rawiczu

Notatka urzędowa

W dniu dzisiejszym pełniłem służbę patrolową na terenie Rawicza wraz z sierżantem sztabowym Andrzejem Nowakiem. Około godz. 20.40, gdy przebywaliśmy na ul. Akacyjowej, podszedł do nas Roman Barski. Oświadczył on, że Jan Wojciechowski, który prowadzi warsztat samochodowy „Auto – Naprawa” przy ul. Dębowej w Rawiczu, zamierza w dniu dzisiejszym prowadzić samochód, mimo iż spożył znaczną ilość alkoholu. Dowiedział się o tym od Ryszarda Dolaty, który jest pracownikiem Jana Wojciechowskiego i razem z nim pił alkohol. Ryszard Dolata jest zarazem zięciem Jana Wojciechowskiego.

Roman Barski dodał, że w dniu 7 marca 2010 r. oddał Janowi Wojciechowskiemu do naprawy swój samochód marki Audi A4 numer rej. PRA 3456, rok produkcji 2003 r., o wartości 40 000 złotych. Zwrot samochodu miał nastąpić w dniu 10 marca 2010 r. Chodziło o usunięcie usterki w układzie kierowniczym oraz o wymianę oleju. W dniu dzisiejszym przyszedł jednak do niego Ryszard Dolata i powiedział mu, że samochód został już naprawiony, a Jan Wojciechowski zamierza pojechać nim do swoich rodziców, którzy mieszkają w Bojanowie. Roman Barski podkreślił też, że nie wyrażał zgody na to, aby Jan Wojciechowski korzystał z jego samochodu i odbywał nim podróże. Nadto, zgodnie z relacją Romana Barskiego, Ryszard Dolata powiedział mu również, że Jan Wojciechowski znalazł w schowku samochodu Audi A4 350 złotych. Właśnie za te pieniądze Jan Wojciechowski miał zakupić alkohol, który spożył razem z Ryszardem Dolatą.

Niezwłocznie, razem z sierż. sztab. Andrzejem Nowakiem, udaliśmy się radiowozem w stronę ul. Dębowej. Gdy znajdowaliśmy się na tej ulicy, zauważyliśmy jadący z przeciwnego kierunku samochód marki Audi A4. Mijając się z nim dostrzegłem, że ma on numer rej. PRA 3456. Postanowiliśmy zatrzymać kierującego. Na najbliższym skrzyżowaniu zawróciliśmy i ruszyliśmy za Audi. Musieliśmy jednak zatrzymać się na światłach, ponieważ dla naszego kierunku ruchu zapaliło się czerwone światło, a przed nami stało kilka samochodów. Po chwili jednak ruszyliśmy. Włączyliśmy sygnalizację świetlną i dźwiękową. Dogoniliśmy Audi dopiero w Bojanowie – tuż po wjechaniu do tej miejscowości. W momencie, gdy się z nim zrównaliśmy, gestem ręki nakazałem kierującemu zatrzymanie się. On natychmiast zwolnił, zjechał na pobocze i zatrzymał się. Razem z kolegą podeszliśmy do tego pojazdu. Poprosiliśmy kierującego o okazanie dowodu osobistego, prawa jazdy i dokumentów samochodu. Mężczyzną tym okazał się Jan Wojciechowski, urodzony 20 maja 1953 r. w Gorzowie Wlkp., zamieszkały Rawicz ul. Dębowa 12. On okazał nam dowód osobisty. Nie okazał nam prawa jazdy oraz dokumentów samochodu. Stwierdził, że cztery lata wcześniej został skazany za spowodowanie wypadku drogowego. Orzeczono wówczas wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat i odebrano mu prawo jazdy. Przyznał też, że samochód stanowi własność Romana Barskiego, który oddał mu go do naprawy. W trakcie rozmowy z Janem Wojciechowskim poczułem od niego silną woń alkoholu. W tej sytuacji poprosiłem go do radiowozu.

Urządzenie kontrolno - pomiarowe wykazało w 1 dm³ wydychanego przez Jana Wojciechowskiego powietrza: 0,49 mg alkoholu o godz. 21.15 oraz 0,50 mg alkoholu o godz. 21.30.

W czasie, gdy wykonywaliśmy powyższe badanie, na miejscu zdarzenia pojawił się Roman Barski. Przywiózł go brat. Przekazaliśmy więc Audi Romanowi Barskiemu.

(podpis)

sierż. sztab. Jan Kowalski

PROTOKÓŁ

Użycia urządzenia kontrolno - pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu

Sierżant sztabowy Jan Kowalski z Komendy Powiatowej Policji w Rawiczu

Działając na podstawie art. 126 i art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym i art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz § 2 pkt 1 i § 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 6 maja 1983 r. w sprawie warunków i sposobu dokonywania badań na zawartość alkoholu w organizmie - spowodowałem przeprowadzenie badania ilościowego zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu:

Pana Jana Wojciechowskiego, syna Mariana, urodzonego 20 maja 1953 r. w Gorzowie Wlkp.;

Badanie przeprowadzono urządzeniem elektronicznym typu Alkomat zgodnie z instrukcją;

Urządzenie wykazało zawartość:

- o godz. 21.15 - 0,49 mg alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza,
- o godz. 21.30 - 0,50 mg alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza.

Czynności dokonano w związku z prowadzeniem samochodu osobowego. Badany oświadczył, że wypił z kolegą 0,5 l wódki i dwa piwa 0,5 litrowe. Badanie przeprowadził sierżant sztabowy Jan Kowalski.

Badany:

1. Nie żąda ponownego badania wydychanego powietrza.
2. Nie żąda pobrania krwi.
3. Nie zgłasza uwag co do prawidłowości zabezpieczenia ustnika.

(podpis osoby badanej)

Jan Wojciechowski

(podpis prowadzącego badanie)

sierż. sztab. Jan Kowalski

POSTANOWIENIE

Sierżant sztabowy Jarosław Lipiński z Komendy Powiatowej Policji w Rawiczu, działając z urzędu, na podstawie art. 303 k.p.k. w zw. z art. 325a § 2 k.p.k.

postanowił

wszcząć dochodzenie w sprawie prowadzenia w dniu 9 marca 2010 r. w Rawiczu w stanie nietrzeźwości samochodu osobowego i niezastosowania się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz w sprawie zaboru w celu krótkotrwałego użycia pojazdu mechanicznego, a także w sprawie przywłaszczenia 350 złotych na szkodę Romana Barskiego, tj. o przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., art. 244 k.k., art. 289 § 1 k.k. i art. 284 § 1 k.k.

Uzasadnienie

Z zebranych przez Policję materiałów (notatki urzędowej i wyników badania Alkomatem) wynika, że Jan Wojciechowski prowadził samochód w stanie nietrzeźwości, nie zastosował się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, dokonał zaboru samochodu w celu krótkotrwałego użycia oraz przywłaszczenia 350 złotych na szkodę Romana Barskiego.

(podpis)

Sierżant sztabowy Jarosław Lipiński

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Rawicz, dnia 10 marca 2010 r., godz. 10.40

Sierżant sztabowy Jarosław Lipiński z Komendy Powiatowej Policji w Rawiczu

z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Jan Kowalski

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko - Jan Kowalski

Imiona rodziców - Robert, Wanda

Data i miejsce urodzenia – 9 lutego 1973 r., Wrocław

Miejsce zamieszkania – Rawicz, ul. Bociania 10

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - policjant, zatrudniony w KPP w Rawiczu

Wykształcenie - średnie

Karalność za fałszywe zeznania – nie karany

Stosunek do stron - obcy

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

W dniu 9 marca 2010 r. pełniłem służbę patrolową na terenie Rawicza. Razem ze mną służbę pełnił sierż. sztab. Andrzej Nowak. Poruszaliśmy się oznakowanym radiowozem. Około godziny 20.40 zatrzymaliśmy się na ul. Akacyjowej. Tuż po zatrzymaniu podszedł do radiowozu mężczyzna. Wyszliśmy obaj z samochodu. Mężczyzną tym okazał się Roman Barski. Widać było, że jest on zdenerwowany. Roman Barski powiedział nam, że 7 marca 2010 r. oddał do naprawy swój samochód

marki Audi A4, numer rejestracyjny PRA 3456, rok produkcji 2003, o wartości 40 000 złotych. Naprawa miała nastąpić w warsztacie prowadzonym przez Jana Wojciechowskiego przy ul. Dębowej w Rawiczu. Chodziło o usunięcie usterek w układzie kierowniczym oraz o wymianę oleju.

Roman Barski powiedział nam, że w dniu 9 marca 2010 r. przyszedł do niego Ryszard Dolata, który jest zięciem Jana Wojciechowskiego i zarazem jego pracownikiem. Ryszard Dolata powiedział Romanowi Barskiemu, że samochód został już naprawiony i Jan Wojciechowski zamierza pojechać nim do swoich rodziców zamieszkających w Bojanowie. Nadto, Ryszard Dolata powiedział Romanowi Barskiemu, że Jan Wojciechowski znalazł w schowku samochodu Audi A4 pieniądze w kwocie 350 złotych i zabrał je dla siebie. Za te właśnie pieniądze miał zakupić alkohol, który w dniu 9 marca 2010 r., po zakończeniu pracy, spożywał razem z Ryszardem Dolatą.

Podkreślam, że Roman Barski stwierdził, że nie wyrażał zgody na to, aby Jan Wojciechowski odbywał podróże jego samochodem. Obawiał się też, że Jan Wojciechowski uszkodzi mu samochód - skoro zamierzał prowadzić, mimo że spożywał alkohol.

Niezwłocznie udaliśmy się z Andrzejem Nowakiem w kierunku ul. Dębowej. Prowadził Andrzej Nowak. Ja siedziałem obok niego na miejscu pasażera. Kiedy znaleźliśmy się na ul. Dębowej, zauważyłem jadący z przeciwnego kierunku samochód marki Audi A4. W momencie mijania się z nim dostrzegłem, że ma on numer rejestracyjny PRA 3456, tj. taki, jaki podał nam Roman Barski. Postanowiliśmy zatrzymać kierującego do kontroli. Dojechaliśmy do najbliższego skrzyżowania i zawróciliśmy. Z ul. Długiej wjechaliśmy w ul. Kwiatową. Tam dla naszego kierunku zapaliło się czerwone światło. Stało przed nami kilka samochodów. Kiedy zapaliło się zielone światło, włączyliśmy sygnalizację świetlną i dźwiękową. Zdołaliśmy dogonić Audi dopiero w Bojanowie – tuż po wjechaniu do tej miejscowości. Miejscowość ta jest oddalona od Rawicza o 13 kilometrów.

Kiedy zrównaliśmy się z Audi, nakazałem kierującemu zatrzymanie. Uczyniłem to stosownym ruchem dłoni. Kierujący natychmiast zjechał na pobocze i zatrzymał się. My zatrzymaliśmy się obok niego. Obaj z Andrzejem Nowakiem podeszliśmy do Audi. Kierujący tym pojazdem też opuścił jego wnętrze. Poprosiliśmy go, aby okazał nam dowód osobisty, prawo jazdy i dokumenty samochodu. Mężczyzna ten okazał nam jedynie dowód osobisty. Okazało się, że był to Jan Wojciechowski urodzony 20 maja 1953 r. w Gorzowie Wlkp. i zamieszkały w Rawiczu przy ul. Dębowej 12. Jan Wojciechowski powiedział nam, że nie ma prawa jazdy, ponieważ cztery lata wcześniej został skazany za wypadek drogowy i odebrano mu wówczas prawo jazdy. Orzeczono bowiem wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów na okres dwóch lat. Dodał też, że nie posiada dokumentów samochodu, gdyż Audi jest własnością Romana Barskiego i wziął je tylko do naprawy. Przyznał, że samochodem tym chciał pojechać do swoich rodziców zamieszkających w Bojanowie. Przyznał również, że nie uzyskał od Romana Barskiego pozwolenia na odbycie też podróży. W trakcie rozmowy wyczułem od Jana Wojciechowskiego silną woń alkoholu. Poprosiliśmy go więc do radiowozu.

Urządzenie kontrolno - pomiarowe wykazało w 1 dm³ wydychanego przez Jana Wojciechowskiego powietrza: 0,49 mg alkoholu o godz. 21.15 oraz 0,50 mg alkoholu o godz. 21.30.

W czasie wykonywania badań na zawartość alkoholu, na miejscu zdarzenia pojawił się Roman Barski. Przywiozł go brat. Przekazaliśmy więc samochód marki Audi A4 Romanowi Barskiemu.

To wszystko co mam do powiedzenia w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 10 marca 2010 r. o godz. 11.40.

(podpis świadka)

Jan Kowalski

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Rawicz, dnia 10 marca 2010 r., godz. 12.00

Sierżant sztabowy Jarosław Lipiński z Komendy Powiatowej Policji w Rawiczu

z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Andrzej Nowak

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko - Andrzej Nowak

Imiona rodziców - Jan, Maria

Data i miejsce urodzenia – 20 lipca 1975 r., Olsztyn

Miejsce zamieszkania – Rawicz, ul. Miedziana 20

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - policjant, zatrudniony w Komendzie Powiatowej Policji w Rawiczu

Wykształcenie – średnie

Karalność za fałszywe zeznania – nie karany

Stosunek do stron - obcy

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Pouczono mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

W dniu 9 marca 2010 r. wspólnie z Janem Kowalskim pełniliśmy służbę patrolową na terenie Rawicza. Poruszaliśmy się po mieście oznakowanym radiowozem. Ja byłem kierowcą. W pewnym momencie zatrzymaliśmy się na ul. Akacyjowej. Była godz. około 20.40. Podeszedł do nas mężczyzna. Był zdenerwowany. Wyszliśmy z radiowozu. Mężczyznę tym okazał się Roman Barski, zamieszkały w Rawiczu przy ul. Lipowej 17. Roman Barski powiedział nam, że Jan Wojciechowski, prowadzący warsztat samochodowy w Rawiczu przy ul. Dębowej 12, zamierza w dniu dzisiejszym pojechać samochodem do

swoich rodziców zamieszkujących w Bojanowie, mimo że spożył sporą ilość alkoholu. Co istotne, podróż tę zamierzał odbyć samochodem Audi A4, numer rejestracyjny PRA 3456, rok produkcji 2003, o wartości 40 000 złotych, który Roman Barski oddał mu do naprawy w dniu 7 marca 2010 r. Jan Wojciechowski miał oddać mu pojazd w dniu 10 marca 2010 r. Naprawił go jednak wcześniej i zamierzał bez jego zgody wykorzystać ten samochód do odwiedzenia rodziców. Roman Barski dowiedział się o tym od Ryszarda Dolaty, który jest zięciem Jana Wojciechowskiego i zarazem jego pracownikiem. Ryszard Dolata powiedział też Romanowi Barskiemu, że w schowku jego samochodu Jan Wojciechowski znalazł 350 złotych. Pieniądze te zabrał dla siebie. Za część tych pieniędzy zakupił alkohol, który w dniu zdarzenia spożył z Ryszardem Dolatą.

Niezwłocznie wsiedliśmy z Janem Kowalskim do radiowozu i pojechaliśmy na ul. Dębową. Ja kierowałem. Jan Kowalski siedział obok mnie na miejscu pasażera. Po kilku minutach byliśmy na ul. Dębowej. Zaraz też minęliśmy się z jadącym z przeciwnego kierunku Audi A4. Zauważyliśmy, że pojazd ten ma rejestrację PRA 3456, tj. taką właśnie, o której mówił nam Roman Barski. Na najbliższym skrzyżowaniu zawróciliśmy i pojechaliśmy za nim. Chcieliśmy zatrzymać kierującego. Gdy wjechaliśmy na ul. Kwiatową zapaliło się dla naszego kierunku ruchu czerwone światło. Przed nami stało kilka samochodów. Kiedy zapaliło się zielone światło ruszyliśmy, przy czym uruchomiliśmy sygnalizację świetlną i dźwiękową.

Dogoniliśmy Audi dopiero w Bojanowie – tuż po minięciu tablicy informującej o tej miejscowości. Bojanowo jest oddalone od Rawicza o 13 kilometrów. Gdy zrównaliśmy się z Audi, Jan Kowalski gestem ręki nakazał kierującemu zatrzymanie się. Ten natychmiast zareagował. Zjechał na pobocze i zatrzymał się. Wysiadł z pojazdu. My zatrzymaliśmy się obok Audi. Obaj wysiedliśmy z radiowozu i podeszliśmy do kierującego Audi. Poprosiliśmy go o okazanie dowodu osobistego, prawa jazdy i dokumentów samochodu. Okazał nam on dowód osobisty. Okazało się, że był to Jan Wojciechowski urodzony 20 maja 1953 r. w Gorzowie Wlkp., zamieszkały w Rawiczu przy ul. Dębowej 12. Jan Wojciechowski oświadczył, że cztery lata wcześniej został skazany za spowodowanie wypadku drogowego. Orzeczono wówczas wobec niego dwa lata zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i odebrano mu prawo jazdy. Dodał jednocześnie, że nie ma dokumentów Audi, ponieważ pojazd ten wzięł tylko do naprawy od Romana Barskiego. Samochodem tym zamierzał pojechać do Bojanowa, aby odwiedzić rodziców. Przyznał, że nie miał na to zgody Romana Barskiego. Z uwagi na to, że z ust Jana Wojciechowskiego czuć było silną woń alkoholu, poprosiliśmy go do radiowozu.

Urządzenie kontrolno - pomiarowe wykazało w 1 dm³ wydychanego przez Jana Wojciechowskiego powietrza: 0,49 mg alkoholu o godz. 21.15 oraz 0,50 mg alkoholu o godz. 21.30.

W trakcie badań na zawartość alkoholu na miejscu zdarzenia pojawił się Roman Barski. Przywiózł go brat. W tej sytuacji przekazaliśmy mu samochód marki Audi A4.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 10 marca 2010 r. o godz. 13.00.

(podpis świadka)

Andrzej Nowak

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Rawicz, dnia 10 marca 2010 r. o godz. 13.10

Sierżant sztabowy Jarosław Lipiński z Komendy Powiatowej Policji w Rawiczu

z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchiwał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Roman Barski

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – Roman Barski

Imiona rodziców - Szymon, Dorota

Data i miejsce urodzenia - 25 lipca 1960 r., Rawicz

Miejsce zamieszkania – Rawicz, ul. Lipowa 17

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie – nauczyciel języka niemieckiego w I Liceum Ogólnokształcącym w Rawiczu

Wykształcenie – wyższe

Karalność za fałszywe zeznania - nie karany

Stosunek do stron - obcy

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Zostałem pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

W 2003 r., w salonie Audi przy ul. Mokrej w Poznaniu, kupiłem samochód marki Audi A4. Na dowód tego przedkładałem, w celu załączenia do akt, umowę z dnia 7 lipca 2003 r. Nadto, okazuję dowód rejestracyjny. Przesłuchujący stwierdza, że z okazanego dowodu rejestracyjnego wynika, że samochód marki Audi A4 został zarejestrowany na Romana Barskiego w dniu 10 lipca 2003 r. Dowód rejestracyjny zwrócono Romanowi Barskiemu.

Pod koniec lutego 2010 r. zauważyłem, że podczas wykonywania manewrów skręcania układ kierowniczy nie reaguje tak, jak dotychczas. Zbyt późna była reakcja. Za dużo musiałem kręcić kierownicą. Postanowiłem oddać samochód do naprawy. W dniu 7 marca 2010 r. pojechałem więc na ul. Dębową 12 w Rawiczu. Tam znajduje się warsztat samochodowy „Auto – Naprawa”. Przedstawiłem problem właścicielowi warsztatu Janowi Wojciechowskiemu. On zgodził się przyjąć pojazd i naprawić go. Uzgodniliśmy, że odbiorę samochód w dniu 10 marca 2010 r. Poprosiłem też Jana Wojciechowskiego, aby dokonał wymiany oleju. Podczas tej rozmowy obecny był Ryszard Dolata, który jest zięciem Jana Wojciechowskiego i zarazem jego pracownikiem. Ja znam Ryszarda Dolatę. Jego rodzice byli kiedyś moimi sąsiadami.

W dniu 9 marca 2010 r. około godz. 20.15 do mojego domu przyszedł Ryszard Dolata. Powiedział mi, że tego dnia po pracy spożywał alkohol z Janem Wojciechowskim. Wypili 0,5 litra wódki i po dwa piwa. Oświadczył, że mój samochód został naprawiony już 8 marca 2010 r., ponieważ usterka była drobna. Stwierdził też, że Jan Wojciechowski w schowku mojego samochodu znalazł pieniądze i zabrał je dla siebie. Za część tych pieniędzy miał kupić alkohol, który w dniu zdarzenia spożywali.

Zapytałem, ile pieniędzy znalazł w schowku. Ryszard Dolata odpowiedział mi, że nie pamięta. Po chwili powiedział, że była to kwota 800 złotych, potem zmienił zdanie i powiedział, że było to 400 złotych. Ja zasugerowałem, że może 350 złotych. Wówczas on odpowiedział, że pewnie była to taka kwota. Ja tę kwotę wymyśliłem.

Chciałbym podkreślić, że nie bardzo wierzę w tę opowieść o znalezieniu pieniędzy w schowku mojego samochodu. Ja nie mam zwyczaju pozostawiania pieniędzy w takich miejscach. Nie wykluczam tego w stu procentach, ale wydaje mi się, że zauważyłbym brak takiej gotówki. Poza tym, Ryszard Dolata raz mówił mi, że widział jak Jan Wojciechowski znalazł te pieniądze, a po chwili twierdził, że ten tylko mu się pochwalił. W pewnym momencie Ryszard Dolata przyznał, że jest zły na teścia, ponieważ ten obiecał mu podwyższyć wynagrodzenie i właśnie podczas spożywania alkoholu powiedział mu, iż podwyżki nie będzie.

Ja powiedziałem Ryszardowi Dolacie, że nie wierzę w jego opowieść o znalezieniu pieniędzy. On przez chwilę milczał, a potem oświadczył, że w takim razie może się pomylił, ale na pewno nie myli się w tym, iż Jan Wojciechowski zamierza pojechać Audi do Bojanowa, aby odwiedzić swoich rodziców.

Ja się wystraszyłem. Pomyślałem, że Jan Wojciechowski może uszkodzić mój samochód. Ryszard Dolata powiedział mi przecież, że tego dnia wypili sporo alkoholu. Uwierzyłem w to, gdyż czułem od Ryszarda Dolaty alkohol. Wyszedłem więc z domu. Chciałem zawiadomić Policję. Na ulicy Akacjowej zauważyłem radiowóz. Podeszedłem do radiowozu i opowiedziałem policjantom o całej sytuacji. Poprosiłem ich o pomoc. Oni pojechali na ul. Dębową. Ja poszedłem do brata. On wziął swój samochód i zawiózł mnie na ul. Dębową. Tam nikogo nie zastałem. Pojechaliśmy więc do Bojanowa. Tuż przy wjeździe do Bojanowa zauważyłem stojący na poboczu radiowóz oraz moje Audi. Policjanci wydali mi samochód. Obecny tam Jan Wojciechowski przeprosił mnie za to, że zabrał mój samochód bez mojej zgody.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 10 marca 2010 r. o godz. 14.00.

(podpis świadka)

Roman Barski

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Rawicz, dnia 10 marca 2010 r., godz. 14.15

Sierżant sztabowy Jarosław Lipiński z Komendy Powiatowej Policji w Rawiczu

z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchiwał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Ryszard Dolata

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – Ryszard Dolata

Imiona rodziców - Maciej, Cecylia

Data i miejsce urodzenia - 17 lipca 1980 r., Rawicz

Miejsce zamieszkania – Rawicz, ul. Cicha 15

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - mechanik samochodowy

Wykształcenie - zawodowe

Stosunek do stron – zięć Jana Wojciechowskiego

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczony o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Zostałem pouczony o prawie do odmowy składania zeznań i oświadczam, że z prawa tego nie korzystam i chcę zeznawać. Pouczono mnie również o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Jestem zięciem Jana Wojciechowskiego. Dwa lata temu ożeniłem się z jego córką. Od roku pracuję w prowadzonym przez teścia warsztacie samochodowym „Auto – Naprawa”. Warsztat ten mieści się w Rawiczu przy ul. Dębowej 12. Położony on jest przy posesji, w której zamieszkuje Jan Wojciechowski.

Pamiętam, że w dniu 7 marca 2010r. przyjeśliśmy do naprawy samochód marki Audi A4, którego właścicielem jest Roman Barski. Ja znam Romana Barskiego. Moi rodzice byli kiedyś jego sąsiadami.

Roman Barski skarżył się na układ kierowniczy. Poprosił też o wymianę oleju. Zwrot samochodu po naprawie miał nastąpić w dniu 10 marca 2010 r.

W dniu 8 marca 2010 r. teść zabrał się za naprawę wspomnianego pojazdu. Udało mu się jeszcze tego samego dnia dokonać naprawy. Okazało się, że usterka była drobna. Następnego dnia teść wymienił olej.

W dniu 9 marca 2010 r. po zakończeniu pracy – około godz. 18.00 – poprosiłem teścia o rozmowę. Zgodził się. Usiedliśmy przy stole na zapleczu warsztatu. Przypomniałem teściowi, że już dwa miesiące wcześniej obiecał podwyższyć mi wynagrodzenie. Teść odpowiedział mi, że faktycznie składał taką obietnicę, ale wywiąże się z niej dopiero jesienią. Teraz musi oszczędzać, ponieważ chce kupić nowe maszyny do warsztatu. Wyciągnął jednocześnie z szafy cztery piwa w puszcze, każde o pojemności 0,5 l. Ja wypilem dwa piwa i teść wypił dwa piwa. Po chwili teść wyjął z szafy butelkę wódki o pojemności 0,5 l. Była to wódka Wyborowa. Wypiliśmy tę wódkę. Piliśmy równo. W trakcie rozmawialiśmy o podwyżce. Ja nalegałem na tę podwyżkę, ale teść nie chciał ustąpić. Skończyliśmy pić alkohol około 20.00, gdyż teść przypomniał sobie, że musi tego dnia odwiedzić swoich rodziców, którzy mieszkają w Bojanowie. Stwierdził, że nie zdąży już dojechać pociągiem. Postanowił pojechać samochodem Audi, który był własnością Romana Barskiego.

Wiedziałem, że teść nie ma prawa jazdy, gdyż kilka lat wcześniej orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów. Spowodował bowiem wypadek drogowy, w którym zginęła kobieta.

Postanowiłem pójść do Romana Barskiego i powiedzieć mu o tym, że Jan Wojciechowski zamierza pojechać jego samochodem do Bojanowa. Tak też uczyniłem.

Na pytanie przesłuchującego: czy świadek wie coś o znalezieniu pieniędzy w samochodzie Romana Barskiego?

Świadek odpowiada: teraz sobie przypomniałem. W dniu 8 marca 2010r., kiedy Jan Wojciechowski naprawiał Audi A4, widziałem, jak znalazł on w schowku samochodu 350 złotych. Pieniądze te zabrał dla siebie. Chwalił się, że za te pieniądze kupił alkohol, który spożywaliśmy w dniu 9 marca 2010 r.

Na pytanie przesłuchującego: dlaczego świadek sam nie opowiedział o tym, lecz dopiero po zadaniu mu pytania?

Świadek odpowiada: ja o tym zapomniałem i przypomniałem sobie dopiero na skutek zadanego pytania.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 10 marca 2010 r. o godz. 14.50.

(podpis świadka)
Ryszard Dolata

(podpis protokolanta)
Ewa Rajkowska

(podpis przesłuchującego)
Jarosław Lipiński

POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Rawicz, dnia 10 marca 2010 r.

Sierżant sztabowy Jarosław Lipiński z Komendy Powiatowej Policji w Rawiczu, uwzględniając dane zebrane w sprawie - przeciwko Janowi Wojciechowskiemu, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z art. 325a § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przedstawić Janowi Wojciechowskiemu, synowi Mariana, zarzuty, że:

- I. w dniu 9 marca 2010 r. w Rawiczu, województwo wielkopolskie, zabrał w celu krótkotrwałego użycia, przekazany mu do naprawy, cudzy pojazd mechaniczny, a mianowicie samochód osobowy marki Audi A4 o numerze rejestracyjnym PRA 3456, mimo że nie uzyskał na to zgody jego właściciela Romana Barskiego, a następnie samochodem tym pojechał do oddalonego o 13 km Bojanowa, tj. o przestępstwo z art. 289 § 1 k.k.;
- II. w dniu 9 marca 2010 r. na drodze publicznej, od miejscowości Rawicz do miejscowości Bojanowo, województwo wielkopolskie, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, a mianowicie samochód osobowy marki Audi A4 o numerze rejestracyjnym PRA 3456, będąc w stanie nietrzeźwości - mając 0,50 mg alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 20 grudnia 2006 r. do dnia 20 grudnia 2008 r. kary 2 lat pozbawienia wolności, wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, za umyślne przestępstwo podobne z art. 177 § 2 k.k., tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;
- III. w dniu 9 marca 2010 r. na drodze publicznej, od miejscowości Rawicz do miejscowości Bojanowo, województwo wielkopolskie, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, a mianowicie samochód osobowy marki Audi A4 o numerze rejestracyjnym PRA 3456, nie stosując się w ten sposób do orzeczonego wobec niego, wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, zakazu prowadzenia w ruchu lądowym pojazdów mechanicznych, do prowadzenia których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B (zakaz obejmujący samochody osobowe), tj. o przestępstwo z art. 244 k.k.;
- IV. w dniu 8 marca 2010 r. w Rawiczu, województwo wielkopolskie, przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 350 złotych, które znajdowały się w schowku przekazanego mu do naprawy samochodu marki Audi A4, czym działał na szkodę Romana Barskiego, tj. o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k.

(podpis)

Jarosław Lipiński

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 10 marca 2010 r. oraz pouczone o prawie żądania, do czasu otrzymania zawiadomienia o terminie zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, iż nie żądam sporządzania uzasadnienia postanowienia na piśmie ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

Jan Wojciechowski

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Rawicz, dnia 10 marca 2010 r., godz. 16.15

Sierżant sztabowy Jarosław Lipiński z Komendy Powiatowej Policji w Rawiczu

działając na podstawie art. 175 § 1; 308 § 2; 311 § 2, 3 i 5 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przy udziale protokolanta: Ewy Rajkowskiej

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 289 § 1 k.k., z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 244 k.k. i z art. 284 § 1 k.k.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Podejrzaný podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko - Jan Wojciechowski

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Marian i Maria zd. Kowalska

Data i miejsce urodzenia: 20 maja 1953 r. w Gorzowie Wlkp.

Miejsce zamieszkania: Rawicz, ul. Dębowa 12

Obywatelstwo: polskie

Wykształcenie: zawodowe

Stan cywilny: żonaty

Liczba dzieci i ich wiek: dwoje - syn 23 lata i córka 25 lat

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: żona

Zawód wyuczony: mechanik samochodowy

Zatrudniony: prowadzi własny warsztat samochodowy: „Auto – Naprawa” przy ul Dębowej 12 w Rawiczu

Uposażenie: 7 000 złotych miesięcznie

Zajęcie i dochód miesięczny małżonki: pracuje jako pielęgniarka w ZOZ w Rawiczu i zarabia 2 500 zł miesięcznie

Stan majątkowy: posiada nieruchomość – działkę budowlaną o powierzchni 3 000 m², na której położony jest dom jednorodzinny o powierzchni 200 m² oraz warsztat samochodowy o powierzchni 150 m²

Karalność: wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 20 grudnia 2006 r. do 20 grudnia 2008 r. Tymże wyrokiem orzeczono również wobec niego zakaz prowadzenia w ruchu lądowym pojazdów mechanicznych, do prowadzenia których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B (czyli obejmujący samochody osobowe)

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczył się w poradni zdrowia psychicznego

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 138 i 139 k.p.k. Pouczenia te otrzymałem na piśmie

(podpis podejrzanego)

Jan Wojciechowski

Podejrzany nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania mu ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

Jan Wojciechowski

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

Podejrzany wyjaśnił: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie oświadczam, że przedstawione mi w dniu dzisiejszym zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia przestępstwa z art. 289 § 1 k.k., przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz do przestępstwa z art. 244 k.k. Nie przyznaję się do popełnienia przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. Chcę złożyć wyjaśnienia.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r. zostałem skazany za spowodowanie wypadku drogowego. Potrafiłem kobietę. Ona zmarła na skutek potrącenia. Przyjęto kwalifikację z art. 177 § 2 k.k. i wymierzono mi karę 2 lat pozbawienia wolności. Ja tę karę odbyłem w okresie od 20 grudnia 2006 r. do dnia 20 grudnia 2008 r. Sąd orzekł również wobec mnie zakaz prowadzenia w ruchu lądowym pojazdów mechanicznych, na które wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B na okres 2 lat. Chodziło więc o samochody osobowe. Na poczet zakazu zaliczono mi okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 12 września 2006 r. Tego dnia Policja odebrała mi prawo jazdy. Był to dzień, w którym doszło do tego tragicznego wypadku. Po odebraniu prawa jazdy nie starałem się o jego uzyskanie.

Po opuszczeniu zakładu karnego, prowadziłem, tak jak przed osadzeniem, warsztat samochodowy „Auto – Naprawa”, który jest położony obok mojego domu, tj. przy ul. Dębowej 12 w Rawiczu. Pracuje u mnie mój zięć Ryszard Dolata. Dwa lata temu ożenił się z moją córką.

W dniu 7 marca 2010 r. przyjechał do zakładu Roman Barski. On przyjechał samochodem marki Audi A4. Narzekał na układ kierowniczy. Prosił też o wymianę oleju. Ja zgodziłem się dokonać naprawy. Roman Barski zostawił samochód. Dał mi też kluczyki do niego. Nie przekazywał mi dokumentów pojazdu. Po odbiór samochodu miał się stawić 10 marca 2010 r.

W dniu 8 marca 2010 r. naprawiłem wspomniany samochód. Usterka okazała się błaha. Następnego dnia wymieniałem olej.

W dniu 9 marca 2010 r., po zakończeniu pracy około godz. 18.00, zięć poprosił mnie o rozmowę. Usiedliśmy przy stole na zapleczu warsztatu. Zięć zapytał mnie, kiedy dostanie podwyżkę wynagrodzenia. Faktem jest, że dwa miesiące wcześniej taką podwyżkę mu obiecałem. Zamierzałem jednak kupić nowe maszyny do warsztatu i postanowiłem dać mu tę podwyżkę dopiero jesienią. Zięć nie był z tego zadowolony. Widziałem, że jest zdenerwowany. Zaproponowałem mu wypicie piwa. Wyjąłem z szafy cztery puszki piwa o pojemności 0,5 litra każda. Wypiliśmy pod dwa piwa. Następnie wyjąłem 0,5 l wódki Wyborowa. Wypiliśmy tę wódkę. Piliśmy po równo. W trakcie picia zięć cały czas namawiał mnie na danie mu podwyżki, ale ja odpowiadałem, że uczynię to jesienią. Skończyliśmy pić około 20.00. Ja przypominałem sobie, że tego dnia obiecałem pomóc rodzicom przy przenoszeniu mebli. Moi rodzice są w podeszłym wieku i sami nie daliby rady. Oni mieszkają w Bojanowie. Miejscowość ta jest oddalona od Rawicza o 13 kilometrów. Zorientowałem się, że na umówioną godzinę nie zdążę dojechać pociągiem. Postanowiłem pojechać samochodem Romana Barskiego. Od momentu odebrania mi prawa jazdy nie prowadziłem żadnego samochodu. Miałem świadomość, że wsiadając za kierownicę złamię zakaz sądowy, ale nie chciałem zawieść rodziców. Czułem też działanie alkoholu. Wiedziałem, że jestem nietrzeźwy, ale myślałem, że nic się nie stanie. Pomyślałem, że jak będę jechał ostrożnie, nie będę przekraczał dozwolonej prędkości, to może nie zostaną zatrzymani przez Policję. O swoich planach powiedziałem zięciowi. Wychodząc, skierował on do mnie następujące słowa: „pożałujesz swojego skąpstwa”.

Udałem się do domu. Umyłem się i przebrałem. Przed godziną 21.00 wsiadłem do samochodu Audi A4. Wiedziałem, że czynię to bez zgody właściciela. Myślałem, że nie dowie się o tej przejażdżce. Kiedy wjechałem do Bojanowa, zwrócił się ze mną radiowóz. Nakazali mi się zatrzymać. Zjechałem na pobocze i zatrzymałem się. Policjanci zatrzymali się obok mnie. Ja opowiedziałem im, co się stało. Poddali mnie badaniu na zawartość alkoholu. Na miejscu zdarzenia pojawił się Roman Barski. Przeprosiłem go za swoje zachowanie. Ja żałuję, tego co zrobiłem. Wiem, że muszę ponieść konsekwencje. Nie jest jednak

prawdą, że w samochodzie Audi znalazłem jakieś pieniądze. To nie jest prawda. Żadnych pieniędzy nie znalazłem. Jeżeli mój zięć tak twierdzi, to kłamie. Chce ze mnie zrobić złodzieja, aby się zemścić za to, że nie dałem mu podwyżki. Ja nigdy nikomu nic nie skradłem. Gdybym zabrał te pieniądze, to bym się przyznał.

Przesłuchanie zakończono w dniu 10 marca 2010 r. o godz. 17.35.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję

(podpis podejrzanego)

Jan Wojciechowski

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

PEŁNOMOCNICTWO

Niniejszym ustanawiam adwokata: Roberta Jaworskiego

Kancelaria Adwokacka: ul. Długa 20 w Rawiczu

moim obrońcą w sprawie Ds. 122/10 prowadzonej przez Komendę Powiatową Policji w Rawiczu i Prokuraturę Rejonową w Rawiczu, w której jestem podejrzany

o przestępstwa z art. 289 § 1 k.k., z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 244 k.k. i z art. 284 § 1 k.k. – pełnomocnictwo obejmuje również obronę przed sądem I i II instancji, po skierowaniu przeciwko mnie aktu oskarżenia.

Rawicz, dnia 10 marca 2010 r.

(podpis podejrzanego)

Jan Wojciechowski

AKT OSKARŻENIA

przeciwko Janowi Wojciechowskiemu

o przestępstwa z art. 289 §1 k.k., z art. 178a § 1 k.k. w zw. z

art. 64 § 1 k.k., z art. 244 k.k. i z art. 284 § 1 k.k.

O s k a r ż a m :

Jana Wojciechowskiego, syna Mariana i Marii zd. Kowalska, urodzonego 20 maja 1953 r. w Gorzowie Wlkp., zamieszkałego w Rawiczu przy ul. Dębowej 12, obywatela polskiego, o wykształceniu zawodowym, żonatego, ojca dwojga dzieci - syna w wieku 23 lat i córki w wieku 25 lat, z zawodu mechanika samochodowego, posiadającego na utrzymaniu żonę, prowadzącego własny warsztat samochodowy „Auto – Naprawa”, i osiągniętego z tego tytułu miesięczne wynagrodzenie w kwocie 7 000 złotych, właściciela działki budowlanej o powierzchni 3 000 m², na której położony jest dom jednorodzinny o powierzchni 200 m² oraz warsztat samochodowy o powierzchni 150 m², karanego,

(środków zapobiegawczych nie stosowano)

o to, że:

- I. w dniu 9 marca 2010 r. w Rawiczu, województwo wielkopolskie, zabrał w celu krótkotrwałego użycia, przekazany mu do naprawy, cudzy pojazd mechaniczny, a mianowicie samochód osobowy marki Audi A4 o numerze rejestracyjnym PRA 3456, mimo że nie uzyskał na to zgody jego właściciela Romana Barskiego, a następnie samochodem tym pojechał do oddalonego o 13 km Bojanowa, tj. o przestępstwo z art. 289 § 1 k.k.;
- II. w dniu 9 marca 2010 r. na drodze publicznej, od miejscowości Rawicz do miejscowości Bojanowo, województwo wielkopolskie, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, a mianowicie samochód osobowy marki Audi A4 o numerze rejestracyjnym PRA 3456, będąc w stanie nietrzeźwości - mając 0,50 mg alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 20 grudnia 2006 r. do dnia 20 grudnia 2008 r. kary 2 lat pozbawienia wolności, wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, za umyślne przestępstwo podobne z art. 177 § 2 k.k., tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;
- III. w dniu 9 marca 2010 r. na drodze publicznej, od miejscowości Rawicz do miejscowości Bojanowo, województwo wielkopolskie, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, a mianowicie samochód osobowy marki Audi A4 o numerze rejestracyjnym PRA 3456, nie stosując się w ten sposób do orzeczonego wobec niego, wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, zakazu prowadzenia w ruchu lądowym

pojazdów mechanicznych, do prowadzenia których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B (zakaz obejmujący samochody osobowe), tj. o przestępstwo z art. 244 k.k.;

IV. w dniu 8 marca 2010 r. w Rawiczu, województwo wielkopolskie, przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 350 złotych, które znajdowały się w schowku przekazanego mu do naprawy samochodu marki Audi A4, czym działał na szkodę Romana Barskiego, tj. o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k.

Na podstawie art. 24 § 1 k.p.k. i art. 31 § 1 k.p.k., sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy w Rawiczu w postępowaniu uproszczonym.

UZASADNIENIE

Podejrzany Jan Wojciechowski jest właścicielem warsztatu samochodowego „Auto – Naprawa”, położonego w Rawiczu przy ul. Dębowej 12. W warsztacie tym pracuje jego zięć Ryszard Dolata.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, Jan Wojciechowski został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. na karę dwóch lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 20 grudnia 2006 r. do dnia 20 grudnia 2008 r. Tym samym wyrokiem orzeczono wobec Jana Wojciechowskiego środek karny w postaci zakazu prowadzenia w ruchu lądowym pojazdów mechanicznych, na które wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B (zakaz obejmujący samochody osobowe) na okres 2 lat. Na poczet tego środka zaliczono mu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 12 września 2006 r.

W dniu 7 marca 2010 r. do wspomnianego warsztatu przyjechał swoim samochodem marki Audi A4, numer rejestracyjny PRA 3456, rok produkcji 2003, o wartości 40 000 złotych, Roman Barski. Dostrzegł bowiem usterki w układzie kierowniczym pojazdu. Jan Wojciechowski zgodził się naprawić pojazd. Roman Barski zostawił samochód w warsztacie i dał podejrzanemu kluczyki. Umówili się, że odbiór samochodu nastąpi w dniu 10 marca 2010 r., przy czym Roman Barski poprosił jeszcze o wymianę oleju.

Podczas wizyty Romana Barskiego w warsztacie był obecny Ryszard Dolata. Roman Barski i Ryszard Dolata znali się.

W dniu 8 marca 2010 r. Jan Wojciechowski naprawił Audi A4. Usterka okazała się bowiem błaha. Znalazł też w schowku samochodu 350 złotych, które stanowiły własność Romana Barskiego. Podejrzany przywłaszczył sobie te pieniądze.

W dniu 9 marca 2010 r., po zakończeniu pracy około godz. 18.00, Ryszard Dolata poprosił teścia o rozmowę. Usiedli na zapleczu warsztatu przy stole. Ryszard Dolata zapytał Jana Wojciechowskiego, kiedy dostanie obiecaną podwyżkę. Podejrzany odpowiedział, że da mu podwyżkę dopiero jesienią. Ryszard Dolata był niezadowolony. Wówczas Jan Wojciechowski wyjął z szafy cztery puszki piwa, każda o pojemności 0,5 l. Wypili po dwa piwa. Następnie podejrzany wyjął z szafy 0,5 l wódki Wyborowa. Wódkę tę również wypili. Pili po równo. Skończyli pić około godz. 20.00.

Jan Wojciechowski przypomniał sobie, że tego dnia miał odwiedzić swoich rodziców, którzy zamieszkiwali w Bojanowie. Wiedział, iż na umówioną godzinę nie zdąży dojechać pociągiem. Postanowił więc pojechać samochodem Audi A4, który stanowił własność Romana Barskiego, mimo że nie uzyskał od niego zgody na używanie samochodu. Czuł też działanie alkoholu. Myślał jednak, że nic się nie stanie i uniknie zatrzymania przez Policję. Miał też świadomość, że złamie obowiązujący go sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Po opuszczeniu warsztatu, Ryszard Dolata udał się do Romana Barskiego. Opowiedział mu o znalezionych pieniądzach oraz o tym, że podejrzany zamierza pojechać Audi do swoich rodziców. Roman Barski przestraszył się, że jego samochód może ulec uszkodzeniu. Postanowił zawiadomić Policję. W tym celu wyszedł z domu. Na ul. Akacyjnej zauważył radiowóz. Znajdowali się w nim funkcjonariusze Policji Jan Kowalski i Andrzej Nowak. Roman Barski opowiedział im to, czego dowiedział się od Ryszarda Dolaty.

Policjanci pojechali w kierunku ul. Dębowej. Kiedy znaleźli się na tej ulicy, zauważyli nadjeżdżający z naprzeciwka samochód marki Audi A4. Mijając się z nim dostrzegli numer rejestracyjny. Był to numer rejestracyjny, który podał im Ryszard Barski. Postanowili zatrzymać kierującego. Zawrócili więc na najbliższym skrzyżowaniu i udali się w pościg. Na ul. Kwiatowej zatrzymało ich czerwone światło i stojące przed nimi samochody. Po zmianie świateł włączyli sygnalizację świetlną i dźwiękową.

Dogonili Audi tuż po wjechaniu do Bojanowa. Nakazali podejrzanemu zatrzymać się, co też on uczynił, zjeżdżając na pobocze. Jan Wojciechowski okazał policjantom dowód osobisty. Przyznał, że zabrał pojazd bez zgody pokrzywdzonego. Przyznał też, że ma orzeczonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i dlatego nie posiada prawa jazdy.

Podejrzany został poddany badaniu na zawartość alkoholu przy użyciu urządzenia Alkomat. Okazało się, że w 1 dm³ wydychanego przez niego powietrza znajdowało się:

- o godz. 21.15 - 0,49 mg alkoholu,
- o godz. 21.30 - 0,50 mg alkoholu.

Do Bojanowa przyjechał Roman Barski. Policjanci zwrócili mu samochód Audi A4. Jan Wojciechowski przeprosił pokrzywdzonego za swoje zachowanie.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie zeznań świadków: Jana Kowalskiego, Andrzeja Nowaka, Romana Barskiego i Ryszarda Dolaty oraz częściowo wyjaśnień podejrzanego Jana Wojciechowskiego, a także na podstawie wyników badania podejrzanego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, umowy z dnia 7 lipca 2003 r. dotyczącej zakupu samochodu Audi A4 przez Romana Barskiego i zaświadczenia o stanie majątkowym Jana Wojciechowskiego z Urzędu Miasta i Gminy w Rawiczu.

Kierując się zebranymi w sprawie dowodami, przedstawiono podejrzanemu zarzut popełnienia przestępstw z art. 289 § 1 k.k., z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 244 k.k. oraz z art. 284 § 1 k.k.

Jan Wojciechowski przyznał się do popełnienia przestępstw z art. 289 § 1 k.k., z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 244 k.k. i złożył w tym zakresie wyjaśnienia zgodne z przedstawionym stanem faktycznym. Nie przyznał się do popełnienia przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. Niemniej, w świetle zeznań Ryszarda Dolaty, jego sprawstwo i co do tego przestępstwa nie budzi wątpliwości. Ryszard Dolata widział bowiem, jak podejrzany znalazł w skrytce Audi A4 350 złotych i zabrał je dla siebie.

Jak już o tym wspomniano, Jan Wojciechowski był w przeszłości karany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

(podpis prokuratora)
Eryk Szymański

I. Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę.

Oskarżony: Jan Wojciechowski – zam. Rawicz ul. Dębowa 12 i jego obrońca z wyboru adwokat Robert Jaworski – Kancelaria Adwokacka w Rawiczu ul. Długa 20

Świadkowie:

1. Jan Kowalski
2. Andrzej Nowak
3. Roman Barski
4. Ryszard Dolata

II. Wykaz innych dowodów podlegających odczytaniu na rozprawie.

- protokół użycia urządzenia kontrolno - pomiarowego Alkomat,
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06,
- dane o karalności,
- umowa kupna – sprzedaży samochodu Audi A4 z dnia 7 lipca 2003 r.,
- zaświadczenie z Urzędu Miasta i Gminy w Rawiczu.

(podpis prokuratora)

Eryk Szymański

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 20 maja 2010 r.

Sąd Rejonowy w Rawiczu

Sprawa z art. 289 § 1 k.k., z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 244 k.k. i z art. 284 § 1 k.k.

OSKARŻONY: Jan Wojciechowski

OBECNI: *Przewodniczący* **SSR Andrzej Makowski**

Protokolant: **Filip Dębiński**

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rawiczu Eryka Szymańskiego

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

oskarżony Jan Wojciechowski wraz ze swoim obrońcą adwokatem Robertem Jaworskim oraz świadkowie Jan Kowalski, Andrzej Nowak, Roman Barski i Ryszard Dolata.

Świadkowie zostali usunięci z sali rozpraw.

Oskarżony podał dane co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.):

Podane przez oskarżonego dane osobowe są zgodne z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia.

Prokurator odczytał akt oskarżenia.

Oskarżony, uprzedzony o treści art. 175 k.p.k., na zapytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzucanych mu czynów oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiane mi zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia trzech pierwszych zarzucanych mi przestępstw. Nie przyznaję się do czwartego czynu, tj. do przywłaszczenia pieniędzy. Odmawiam składania wyjaśnień.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia. Chciałbym tylko dodać, że zięć przeprosił mnie za to, że fałszywie pomówił mnie o kradzież pieniędzy. Zrobił to z zemsty. Ja już mu wybaczyłem.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonego o przysługującym mu prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu (art. 386 § 2 k.p.k.). Świadków wezwano na salę rozpraw. Przewodniczący uprzedził świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k.. Zapytani o imiona, nazwiska, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron podali:

Jan Kowalski - lat 37 , policjant, Rawicz, nie karany, obcy;

Andrzej Nowak - lat 34, policjant, Rawicz, nie karany obcy;

Roman Barski - lat 49, nauczyciel, Rawicz, nie karany, obcy;

Ryszard Dolata - lat 29, mechanik samochodowy, Rawicz, nie karany, zięć oskarżonego – oświadcza, że chce skorzystać z prawa do odmowy zeznań; przewodniczący pouczył świadka, że jako zięć oskarżonego nie ma on prawa do odmowy składania zeznań, ponieważ nie jest dla niego osobą najbliższą.

Następnie Sąd odebrał od wszystkich świadków przyrzeczenie zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 - 3 k.p.k.

Świadków usunięto do osobnego pokoju, a następnie każdego świadka wezwano na salę rozpraw i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

Staje świadek Jan Kowalski i zeznaje: Pamiętam, że było to w marcu 2010 r. Bliżej daty nie pamiętam. Razem z Andrzejem Nowakiem pełniłem służbę. Patrolowaliśmy miasto. Jakiś mężczyzna powiadomił nas, że oddał do naprawy samochód, a właściciel warsztatu, bez jego zgody i w dodatku nietrzeźwy, zamierza jeździć tym pojazdem. Obecnie nie pamiętam, jak się ten mężczyzna nazywał. On podszedł do nas, gdy zatrzymaliśmy się na ul. Akacjowej. Pamiętam, że zatrzymaliśmy sprawcę, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości. Nic więcej nie pamiętam.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka złożone w postępowaniu przygotowawczym, ponieważ oświadczył on, że poza wspomnianymi okolicznościami innych nie pamięta. Po odczytaniu zeznań świadek oświadcza:

Podtrzymuję odczytane mi zeznania. To przesłuchanie miało miejsce dzień po zdarzeniu. Ja wtedy dobrze pamiętałem to zdarzenie.

Staje świadek Andrzej Nowak i zeznaje: Wiem, że chodzi o zdarzenie z marca 2010 r. Jako policjant często biorę udział w różnych interwencjach. Mimo upływu tylko miesiąca, ja za wiele nie pamiętam z tej sprawy. Pamiętam tylko tyle, że pełniłem służbę razem z Janem Kowalskim. Poruszaliśmy się radiowozem. Kiedy zatrzymaliśmy się na ul. Akacjowej, podbiegł do nas mężczyzna i powiedział, że właściciel warsztatu, któremu oddał samochód do naprawy, ma zamiar bez jego zgody pojechać nim do swoich rodziców. Była też mowa, że ten właściciel warsztatu miał być nietrzeźwy. Myśmy tego mężczyznę zatrzymali, gdy jechał samochodem. Nic więcej nie pamiętam.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Ja wówczas lepiej pamiętałem przebieg wydarzeń.

Staje świadek Roman Barski i zeznaje: W 2003 r., w salonie Audi przy ul. Mokrej w Poznaniu, kupiłem samochód marki Audi A4. W postępowaniu przygotowawczym przedłożyłem do akt umowę z dnia 7 lipca 2003 r. Okazałem też dowód rejestracyjny. Okazuję go również i dzisiaj.

W tym miejscu Przewodniczący stwierdza, że z okazanego dowodu rejestracyjnego wynika, że samochód marki Audi A4 został zarejestrowany na Romana Barskiego w dniu 10 lipca 2003 r. Dowód rejestracyjny zwrócono Romanowi Barskiemu.

Świadek zeznaje w dalszym ciągu: W końcu lutego 2010 r. zauważyłem, że układ kierowniczy samochodu szwankuje. Wyczuwałem to podczas manewrów skręcania. Zbyt późna była reakcja. Postanowiłem oddać samochód do naprawy. Dlatego też w dniu 7 marca 2010 r. pojechałem na ul. Dębową 12 w Rawiczu. Jan Wojciechowski prowadzi tam warsztat samochodowy „Auto – Naprawa”. Opisałem mu usterkę. On zgodził się przyjąć pojazd i naprawić go. Uzgodniliśmy, że odbiorę samochód w dniu 10 marca 2010 r. Poprosiłem też o wymianę oleju. Rozmowie tej przysłuchiwał się Ryszard Dolata, który jest zięciem Jana Wojciechowskiego i zarazem jego pracownikiem. Ja znam Ryszarda Dolatę, ponieważ jego rodzice byli kiedyś moimi sąsiadami.

Około godz. 20.15 w dniu 9 marca 2010 r. do mojego domu przyszedł Ryszard Dolata. Zgodnie z jego relacją, tego dnia, po zakończeniu pracy, spożywał alkohol z Janem Wojciechowskim. Wypili 0,5 l litra wódki i po dwa piwa. Twierdził, że mój samochód został naprawiony już 8 marca 2010 r., ponieważ usterka była błaha. Dodał, że oskarżony w schowku mojego samochodu znalazł pieniądze i zabrał je dla siebie. Za część tych pieniędzy miał kupić alkohol, który w dniu zdarzenia spożywali.

Ja nie bardzo wierzyłem w tę opowieść o znalezieniu pieniędzy i prawdę mówiąc, nadal nie bardzo w nią wierzę. Nie mogę tego w stu procentach wykluczyć, ale ja nie mam zwyczaju przechowywania pieniędzy w schowku samochodu. Kiedy zapytałem Ryszarda Dolatę, ile pieniędzy oskarżony znalazł, on odpowiedział mi, że nie pamięta, choć miało to być niby dzień wcześniej. Po chwili powiedział, że była to kwota 800 złotych, potem zmienił zdanie i powiedział, że było to 400 złotych. Kiedy zasugerowałem, że może było to 350 złotych odpowiedział, iż pewnie była to taka kwota. Ja tę kwotę wymyśliłem. Moim zdaniem, Ryszard Dolata pomyślał, że ja przypominam sobie, iż taką kwotę tam zostawiłem i dlatego mi przytaknął.

Ryszard Dolata raz mówił mi, że widział, jak Jan Wojciechowski znalazł te pieniądze, a po chwili twierdził, że ten tylko mu się pochwalił. Myślę, że ja bym zauważył brak takiej kwoty.

W trakcie rozmowy Ryszard Dolata oświadczył, że jest zły na teścia, ponieważ ten obiecał mu dać podwyżkę, ale podczas wspólnego spożywania alkoholu z tego się wycofał.

Powiedziałem Ryszardowi Dolacie, że nie wierzę mu. Chodziło o te pieniądze. Zacząłem się śmiać i dodałem, że nigdy pieniędzy nie zostawiam w schowku samochodowym. On przez chwilę milczał, a potem oświadczył, że być może się pomylił, ale na pewno nie mylił się w tym, iż Jan Wojciechowski zamierza pojechać moim samochodem do swoich rodziców, którzy mieszkają w Bojanowie.

Wystraszyłem się. Bałem się, że Jan Wojciechowski prowadząc w stanie nietrzeźwości może uszkodzić mój samochód. Postanowiłem zawiadomić Policję. W tym celu wyszedłem z domu. Na ulicy Akacyjowej zauważyłem jednak radiowóz. Podeszedłem do radiowozu i opowiedziałem policjantom o tym, co dowiedziałem się od Ryszarda Dolaty. Poprosiłem policjantów o pomoc. Oni pojechali na ul. Dębową. Ja poszedłem do swojego brata. On wziął swój samochód i zawiózł mnie na ul. Dębową. Nikogo tam nie zastaliśmy i pojechaliśmy do Bojanowa. Gdy tylko wjechaliśmy do Bojanowa, zauważyłem stojący na poboczu radiowóz oraz moje Audi. Policjanci wydali mi samochód. Był tam też Jan Wojciechowski, który przeprosił mnie za to, że zabrał mój samochód bez zgody.

Staje świadek Ryszard Dolata: oświadcza, że korzysta z prawa do odmowy zeznań, ponieważ jest zięciem oskarżonego i może to uczynić. Przewodniczący przypomniał świadkowi, że już przy odbieraniu danych personalnych pouczył go, że nie ma on prawa do odmowy składania zeznań, ponieważ prawo to nie przysługuje zięciowi. Nie jest on bowiem osobą najbliższą dla oskarżonego. Mimo tego pouczenia i kilku upomnień świadek nadal twierdzi, że odmawia składania zeznań i zeznawać nie będzie.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania Ryszarda Dolaty złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem bezpodstawnie odmawia on składania zeznań. Po odczytaniu przewodniczący wezwał świadka do ustosunkowania się do zeznań, a w szczególności wypowiedzenia się, czy zeznania te podtrzymuje. Świadek jednak nie odpowiada na pytania przewodniczącego. Przewodniczący zwolnił świadka.

Prokurator oraz oskarżony i jego obrońca zgodnie wnoszą o ujawnienie bez odczytywania: protokołu użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu, odpisu wyroku Sądu Rejonowego

w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., danych o karalności, umowy z dnia 7 lipca 2003 r. dotyczącej zakupu samochodu marki Audi A4 oraz zaświadczenia o stanie majątkowym oskarżonego, wystawionego przez Urząd Miasta i Gminy w Rawiczu.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 394 § 2 k.p.k., na zgodny wniosek stron, uznać za ujawnione bez odczytywania: protokół użycia urządzenia kontrolno - pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu, odpis wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, dane o karalności oskarżonego, umowę z dnia 7 lipca 2003 r. dotyczącą zakupu samochodu marki Audi A4 oraz zaświadczenie o stanie majątkowym oskarżonego wystawione przez Urząd Miasta i Gminy w Rawiczu *(odnośnie tych dokumentów należy przyjąć założenie takie, jak to wskazano w informacji dla zdającego)*.

Na pytanie Przewodniczącego - strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom:

Oskarżyciel wnosi o uznanie oskarżonego za winnego wszystkich zarzucanych mu czynów i wymierzenie: za pierwszy czyn kary 10 miesięcy pozbawienia wolności; za drugi czyn kary 1 roku pozbawienia wolności oraz o orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat; za trzeci czyn kary 6 miesięcy pozbawienia wolności i za czwarty czyn kary 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz o orzeczenie kary łącznej w rozmiarze 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby i oddanie oskarżonego w tym okresie pod dozór kuratora sądowego.

Obrońca wnosi o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu z art. 284 § 1 k.k. oraz o wymierzenie oskarżonemu łagodnych kar jednostkowych za pozostałe przestępstwa, a także o orzeczenie łagodnej kary łącznej. Wnosi też o warunkowe zawieszenie wykonania kary łącznej na okres krótszy, aniżeli 5 lat.

Oskarżony w ostatnim słowie wnosi o uniewinnienie od przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. i o łagodny wymiar kary za pozostałe przestępstwa. Oświadcza, że przeprasza pokrzywdzonego za swoje zachowanie.

Po sporządzeniu wyroku Przewodniczący ogłosił go publicznie, podał najważniejsze powody wyroku oraz wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Rozprawę zamknięto o godz. 13.00.

(podpis przewodniczącego)

Andrzej Makowski

(podpis protokolanta)

Filip Dębiński



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2010 r.

Sąd Rejonowy w Rawiczu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Makowski

Protokolant: Filip Dębiński

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Eryka Szymańskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2010 r. sprawy karnej Jana Wojciechowskiego

urodzonego w dniu 20 maja 1953 r. w Gorzowie Wlkp., syna Mariana i Marii

oskarżonego o to, że:

- I. w dniu 9 marca 2010 r. w Rawiczu, województwo wielkopolskie, zabrał w celu krótkotrwałego użycia, przekazany mu do naprawy, cudzy pojazd mechaniczny, a mianowicie samochód osobowy marki Audi A4 o numerze rejestracyjnym PRA 3456, mimo że nie uzyskał na to zgody jego właściciela Romana Barskiego, a następnie samochodem tym pojechał do oddalonego o 13 km Bojanowa, tj. o przestępstwo z art. 289 § 1 k.k.;
- II. w dniu 9 marca 2010 r. na drodze publicznej, od miejscowości Rawicz do miejscowości Bojanowo, województwo wielkopolskie, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, a mianowicie samochód osobowy marki Audi A4 o numerze rejestracyjnym PRA 3456, będąc w stanie nietrzeźwości - mając 0,50 mg alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 20 grudnia 2006 r. do dnia 20 grudnia 2008 r. kary 2 lat pozbawienia wolności, wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, za umyślne przestępstwo podobne z art. 177 § 2 k.k., tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;
- III. w dniu 9 marca 2010 r. na drodze publicznej, od miejscowości Rawicz do miejscowości Bojanowo, województwo wielkopolskie, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, a mianowicie samochód osobowy marki Audi A4 o numerze rejestracyjnym PRA 3456, nie stosując się w ten sposób do orzeczonego wobec niego, wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, zakazu prowadzenia w ruchu lądowym pojazdów mechanicznych, do prowadzenia których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B (zakaz obejmujący samochody osobowe), tj. o przestępstwo z art. 244 k.k.;
- IV. w dniu 8 marca 2010 r. w Rawiczu, województwo wielkopolskie, przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 350 złotych, które znajdowały się w schowku przekazanego mu do naprawy samochodu marki Audi A4, czym działał na szkodę Romana Barskiego, tj. o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k.

1. Oskarżonego Jana Wojciechowskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie I, popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. przestępstwa z art. 289 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 289 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.
2. Oskarżonego Jana Wojciechowskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II, popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.
3. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat.
4. Oskarżonego Jana Wojciechowskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie III, popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. przestępstwa z art. 244 k.k. i za to na podstawie art. 244 k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.
5. Oskarżonego Jana Wojciechowskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie IV, popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.
6. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego w punktach 1, 2, 4 i 5 kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.
7. Na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 5 (pięciu) lat, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego.
8. Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 300 złotych.

(podpis przewodniczącego)

SSR Andrzej Makowski

Uzasadnienie

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, oskarżony Jan Wojciechowski został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności. Orzeczono również wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia w ruchu lądowym pojazdów mechanicznych, na które wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B (zakaz obejmujący samochody osobowe) na okres 2 lat. Na poczet tego środka zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 12 września 2006 r. Wyrok ten uprawomocnił się w pierwszej instancji. Nie złożono nawet zapowiedzi apelacji (wniosku o sporządzenie uzasadnienia). Orzeczoną karę pozbawienia wolności Jan Wojciechowski odbył w całości w okresie od 20 grudnia 2006 r. do 20 grudnia 2008 r. Po opuszczeniu zakładu karnego, oskarżony zajął się prowadzeniem warsztatu samochodowego „Auto – Naprawa”, którego jest właścicielem. Prowadził go też przed osadzeniem w zakładzie karnym. Warsztat ten mieści się przy ul. Dębowej 12 w Rawiczu. Na tej samej posesji znajduje się też dom jednorodzinny, w którym Jan Wojciechowski zamieszkuje. W przedmiotowym warsztacie pracuje zięć oskarżonego Ryszard Dolata.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego

- zeznania świadka Ryszarda Dolaty

- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r. wraz z danymi o odbyciu kary

- dane o karalności.

W lipcu 2003 r. Roman Barski nabył samochód marki Audi A4, numer rejestracyjny PRA 3456. Pod koniec lutego 2010 r. dostrzegł usterki w układzie kierowniczym pojazdu. Dlatego też w dniu 7 marca 2010 r. pojechał do warsztatu prowadzonego przez Jana Wojciechowskiego. Opisał mu zauważone usterki. Oskarżony zgodził się dokonać naprawy i przyjął samochód do warsztatu. Odbiór miał nastąpić w dniu 10 marca 2010 r. Roman Barski przekazał Janowi Wojciechowskiemu kluczyki do Audi A4 i poprosił jednocześnie o wymianę oleju. Co istotne, nie wyrażał zgody na wykorzystywanie jego samochodu przez oskarżonego do odbywania prywatnych podróży. W trakcie tej rozmowy był obecny Ryszard Dolata, który znał pokrzywdzonego. W przeszłości rodzice Ryszarda Dolaty byli bowiem sąsiadami Romana Barskiego.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego

- zeznania Ryszarda Dolaty

- zeznania Romana Barskiego

- umowa nabycia Audi A4 z dnia 7 lipca 2003 r.

W dniu 8 marca 2010 r. Jan Wojciechowski naprawił Audi. Usterka okazała się błaha. Następnego dnia dokonał wymiany oleju.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego

- zeznania Ryszarda Dolaty.

W trakcie dokonywania naprawy w dniu 8 marca 2010 r., oskarżony w schowku samochodu znalazł 350 złotych. Były to pieniądze Romana Barskiego. Jan Wojciechowski przywłaszczył sobie te pieniądze.

Dowód: - zeznania Ryszarda Dolaty.

W dniu 9 marca 2010 r. oskarżony i jego zięć zakończyli pracę w warsztacie o godz. 18.00. Ryszard Dolata poprosił teścia o rozmowę. Usiedli przy stole na zapleczu. Ryszard Dolata zapytał, kiedy dostanie obiecaną podwyżkę. Jan Wojciechowski odpowiedział, że chciałby dokonać zakupu nowych maszyn i podwyżkę da mu dopiero jesienią. Wyjął jednocześnie z szafy cztery puszkę piwa o pojemności 0,5 l każda. Wypili po dwa piwa. Następnie oskarżony wyjął z szafy butelkę wódki Wyborowa o pojemności 0,5 l. Wypili również tę wódkę. Pili równo. W czasie rozmowy Ryszard Dolata starał się nakłonić teścia, aby dał mu jednak podwyżkę, ale ten nie zmienił zdania. Spotkanie zakończyło się około godz. 20.00. Jan Wojciechowski przypomniał sobie bowiem, że tego dnia miał odwiedzić rodziców w Bojanowie. Obiecał pomóc im w przenoszeniu mebli. Wiedział, że na umówioną godzinę nie zdąży dojechać pociągiem. Postanowił udać się tam samochodem Audi A4, który stanowił własność Romana Barskiego. Powiedział o tym zięciowi.

*Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego
- zeznania Ryszarda Dolaty.*

Oskarżony udał się do domu, gdzie umył się i przebrał. Przed godz. 21.00 wsiadł do samochodu Audi A4. Zdawał sobie sprawę, że nie posiada zgody właściciela na jego używanie. Miał też świadomość obowiązującego go zakazu prowadzenia samochodów osobowych. Czuł również wyraźne działanie alkoholu. Myślał jednak, że jadąc z dozwoloną prędkością nie zostanie zatrzymany przez Policję i prawda nie wyjdzie na jaw.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego.

Po opuszczeniu warsztatu, Ryszard Dolata udał się do Romana Barskiego. Opowiedział mu o znalezieniu przez oskarżonego pieniędzy w schowku oraz o planowanej podróży do Bojanowa. Pokrzywdzony przestraszył się, że jego samochód ulegnie uszkodzeniu. Dowiedział się wszak od Ryszarda Dolaty, że Jan Wojciechowski wypił sporą ilość alkoholu. Postanowił zawiadomić Policję. W tym celu wyszedł z domu. Na ul. Akacjowej zauważył radiowóz. Pełnili w nim służbę funkcjonariusze Policji Jan Kowalski oraz Andrzej Nowak. Pokrzywdzony przekazał im informacje, które uzyskał od Ryszarda Dolaty.

Dowód: - zeznania Romana Barskiego, Ryszarda Dolaty, Jana Kowalskiego i Andrzeja Nowaka.

Policjanci udali się radiowozem w kierunku ul. Dębowej, gdzie zamieszkiwał i prowadził warsztat Jan Wojciechowski. Radiowozem kierował Andrzej Nowak. Jan Kowalski siedział obok niego na miejscu pasażera. Kiedy znaleźli się na ulicy Dębowej, zauważyli nadjeżdżający z przeciwnego kierunku samochód Audi A4. Podczas mijania dostrzegli, że na tablicy rejestracyjnej widnieje numer, który podał im Roman Barski. Postanowili zatrzymać kierującego. Na najbliższym skrzyżowaniu zawrócili. Na ul. Kwiatowej zatrzymało ich jednak czerwone światło na sygnalizatorze oraz stojące przed nimi samochody. Po zapaleniu się zielonego światła, włączyli w radiowozie sygnalizację świetlną oraz dźwiękową i udali się w pościg. Zdołali dogonić oskarżonego tuż po tym, jak wjechał on do Bojanowa. Miejscowość tę dzieli od Rawicza 13 kilometrów. Policjanci zrównali się z Janem

Wojciechowskim. Jan Kowalski gestem dłoni nakazał mu zatrzymanie się. Oskarżony natychmiast zjechał na pobocze i zatrzymał się. Policjanci stanęli obok niego. Obaj wyszli z radiowozu. Jan Wojciechowski także wysiadł z Audi. Okazał funkcjonariuszom dowód osobisty. Przyznał, że zabrał samochód bez zgody pokrzywdzonego. Dodał też, że nie posiada prawa jazdy, ponieważ w przeszłości orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i odebrano mu prawo jazdy. Z uwagi na silną woń alkoholu z ust oskarżonego, policjanci poprosili go do radiowozu. Został on poddany badaniu na zawartość alkoholu przy użyciu Alkomatu. Okazało się, że w 1 dm³ wydychanego przez niego powietrza znajdowało się: o godz. 21.15 – 0,49 mg alkoholu, a o godz. 21.30 – 0,50 mg alkoholu.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego

- zeznania Jana Kowalskiego i Andrzeja Nowaka.

Na miejsce zdarzenia przybył Roman Barski. Przywiózł go brat. Policjanci wydali mu więc samochód marki Audi A4. Wówczas też oskarżony przeprosił pokrzywdzonego za swoje zachowanie.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego

- zeznania Romana Barskiego, Jana Kowalskiego i Andrzeja Nowaka.

Jan Wojciechowski ma 57 lat. Jest ojcem dwójki dzieci - syna w wieku 23 lat i córki w wieku 25 lat. Z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Posiada własny warsztat samochodowy „Auto – Naprawa” i osiąga z tego tytułu miesięcznie dochód w wysokości 7 000 złotych. Jest także właścicielem działki budowlanej o powierzchni 3 000 m², na której położony jest dom jednorodzinny o powierzchni 200 m² oraz warsztat samochodowy o powierzchni 150 m². Na utrzymaniu oskarżonego pozostaje żona. Jan Wojciechowski był w przeszłości karany. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II 123/06, został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, która odbył w okresie od dnia 20 grudnia 2006 r. do dnia 20 grudnia 2008 r. Tym samym wyrokiem orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia w ruchu lądowym pojazdów mechanicznych, do prowadzenia których wymagane jest prawo jazdy kategorii B. Na poczet tego środka zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 12 września 2006 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: Jana Kowalskiego, Andrzeja Nowaka, Romana Barskiego i Ryszarda Dolaty oraz w znakomitej części na podstawie wyjaśnień oskarżonego, a także w oparciu o dane o karalności Jana Wojciechowskiego, odpis wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, protokół użycia Alkomatu, zaświadczenie o stanie majątkowym z Urzędu Miasta i Gminy w Rawiczu i umowę z dnia 7 lipca 2003 r. dotyczącą nabycia Audi A4 przez Romana Barskiego.

Jan Wojciechowski zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem przyznał się do popełnienia trzech pierwszych zarzucanych mu czynów, tj. przestępstw z art. 289 § 1 k.k., z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i z art. 244 k.k. Nie przyznał się zaś do popełnienia przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. W postępowaniu przygotowawczym złożył on wyjaśnienia, które następnie podtrzymał przed Sądem.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, w których przyznał, że w dniu 7 marca 2010 r. przyjął do naprawy samochód Audi A4, stanowiący własność Romana Barskiego, a następnie w dniu 9 marca 2010 r., bez zgody właściciela, zabrał go w celu krótkotrwałego użycia, tj. odbycia podróży do swoich rodziców zamieszkałych w Bojanowie, gdzie został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. Za wiarygodne należy też uznać wyjaśnienia Jana Wojciechowskiego, w których opisał okoliczności spożywania w dniu 9 marca 2010 r. alkoholu z Ryszardem Dolatą, jak również wyjaśnienia, w których stwierdził, iż decydując się na prowadzenie pojazdu wiedział, że obowiązuje go zakaz sądowy i czuł działanie alkoholu, ale liczył na uniknięcie odpowiedzialności – myślał, że jadąc z dozwoloną prędkością nie zostanie zatrzymany przez Policję. Te wyjaśnienia oskarżonego pozostają bowiem w zgodzie z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami pokrzywdzonego oraz z zeznaniami Jana Kowalskiego, Andrzeja Nowaka i Ryszarda Dolaty, jak również z protokołem użycia Alkomatu, danymi o karalności oraz odpisem wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r.

Nie zasługują jednak na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzecza, aby znalazł w schowku samochodu Audi pieniądze w kwocie 350 złotych i przywłaszczył je. Wyjaśnienia te bowiem pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami Ryszarda Dolaty, który widział, jak Jan Wojciechowski znajduje te pieniądze i zabiera. Kupił nawet za nie alkohol, który razem ze świadkiem spożywał. Wprawdzie oskarżony zasugerował, że zięć pomówił go o kradzież z zemsty i później przeprosił go za to, ale zeznania Ryszarda Dolaty tego nie potwierdzają. Być może był on rozgoryczony brakiem podwyżki, którą Jan Wojciechowski mu obiecał, lecz nie był to powód, aby bezpodstawnie go obciążać i to tym bardziej, że jest on jego teściem i pracodawcą. Jeżeli chodzi o wspomniane przez oskarżonego przeprosiny, to Sąd nie mógł tego zweryfikować z uwagi na postawę Ryszarda Dolaty, który na rozprawie bezpodstawnie odmówił składania zeznań i Sąd musiał poprzestać na odczytaniu jego zeznań z postępowania przygotowawczego.

Prawdą jest, że same zeznania pokrzywdzonego Romana Barskiego nie dawałyby podstawy do ustalenia, że przywłaszczenie pieniędzy nastąpiło, ponieważ miał on wątpliwości, czy w ogóle pozostawił pieniądze w schowku samochodu i nie był przekonany o wiarygodności relacji Ryszarda Dolaty w tym zakresie. Były to jednak subiektywne odczucia pokrzywdzonego, który w stu procentach nie mógł wykluczyć, że jednak pieniądze w schowku pojazdu pozostawił. Niemniej, najistotniejsze w tej materii były zeznania Ryszarda Dolaty, który widział moment znalezienia pieniędzy i ich przywłaszczenia przez oskarżonego.

Ryszard Dolata bardzo szczegółowo opisał przebieg swojej rozmowy w dniu 9 marca 2010 r. z Janem Wojciechowskim. Wskazał ilość wypitego alkoholu przez niego i teścia. Zrelacjonował też rozmowę z pokrzywdzonym, któremu powiedział o znalezionych pieniądzach i planowanej przez oskarżonego podróży do Bojanowa. Zeznania te w pełni korelują z zeznaniami Romana Barskiego i wyjaśnieniami Jana Wojciechowskiego - z wyjątkiem dotyczącym przywłaszczenia pieniędzy, o czym była już mowa.

Także zeznania pokrzywdzonego zasługują na wiarę. Przedstawił on okoliczności przekazania Audi A4 do naprawy oskarżonemu, a także opisał rozmowę, jaką odbył w dniu 9 marca 2010 r. z Ryszardem Dolatą. Jego zeznania pozostają w zgodzie z wyjaśnieniami Jana Wojciechowskiego i zeznaniami Ryszarda Dolaty. Również

przedstawiony przez Romana Barskiego przebieg rozmowy z funkcjonariuszami Policji Janem Kowalskim i Andrzejem Nowakiem pokrywa się z ich relacjami. Jeżeli chodzi o subiektywne odczucia pokrzywdzonego co do wiarygodności zeznań Ryszarda Dolaty w zakresie przywłaszczenia pieniędzy, to Sąd wyraził już swoje stanowisko na ten temat.

Funkcjonariusze Policji Jan Kowalski i Andrzej Nowak nie mieli żadnego interesu w tym, aby bezpodstawnie pomawiać oskarżonego. Poza tym, w swoich zeznaniach, w sposób zgodny z wyjaśnieniami Jana Wojciechowskiego, przedstawili przebieg pościgu i zatrzymania tego ostatniego. Nadto, zbieżnie z zeznaniami pokrzywdzonego, opisali oni rozmowę, jaką odbyli z nim na ul. Akacyjowej.

Podkreślić należy, że zeznania wszystkich świadków oraz wyjaśnienia oskarżonego, za wyjątkiem kwestii dotyczącej przywłaszczenia pieniędzy, tworzą logiczną, uzupełniającą się całość.

Sąd dał wiarę zebranym w sprawie dokumentom, których wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron.

Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że zabierając w dniu 9 marca 2010 r., w celu krótkotrwałego użycia, przekazany mu w celu naprawy cudzy pojazd mechaniczny, a mianowicie samochód osobowy marki Audi A4, mimo nie uzyskania na to zgody jego właściciela Romana Barskiego, a następnie jadąc nim do oddalonego o 13 km Bojanowa, Jan Wojciechowski wyczerpał swoim postępowaniem znamiona przestępstwa z art. 289 § 1 k.k.

Z kolei, prowadząc w ruchu lądowym w dniu 9 marca 2010 r., na drodze publicznej, od miejscowości Rawicz do miejscowości Bojanowo, samochód osobowy marki Audi A4 i mając w 1 dm³ wydychanego powietrza 0,50 mg alkoholu, oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. Na wspomnianej drodze odbywał się bowiem ruch lądowy, Jan Wojciechowski znajdował się w stanie nietrzeźwości, co nie może budzić wątpliwości w świetle art. 115 § 16 k.k., a samochód osobowy jest z pewnością pojazdem mechanicznym. Nadto, czynu tego oskarżony dopuścił się w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r. został bowiem skazany za spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, tj. za czyn z art. 177 § 2 k.k. Jest to przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, tak jak i obecnie popełnione przez niego przestępstwo. Są to więc przestępstwa podobne, gdyż należą do tego samego rodzaju (art. 115 § 3 k.k.). Co też istotne, czyn z art. 177 § 2 k.k. był popełniony umyślnie (z treści wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r. wynika, że Jan Wojciechowski umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa). Wymierzoną karę 2 lat pozbawienia wolności, a więc w rozmiarze przekraczającym 6 miesięcy, odbył zaś w okresie od 20 grudnia 2006 r. do 20 grudnia 2008 r. Oznacza to, że przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia tejże kary.

Idąc dalej, prowadząc w dniu 9 marca 2010 r. na drodze publicznej, od miejscowości Rawicz do miejscowości Bojanowo, w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, a mianowicie samochód osobowy marki Audi A4, oskarżony nie zastosował się do orzeczonego wobec niego, wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II K 123/06, zakazu prowadzenia w ruchu lądowym pojazdów mechanicznych, do

prowadzenia których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B (zakaz ten obejmuje samochody osobowe). Jan Wojciechowski miał przy tym świadomość, że przedmiotowy zakaz nadal go obowiązuje, co przyznał w swoich wyjaśnieniach. Wyczerpał więc swoim postępowaniem znamiona przestępstwa z art. 244 k.k.

Przywłaszczając sobie, znalezione w dniu 8 marca 2010 r. w schowku samochodu Audi A4, pieniądze w kwocie 350 złotych, które stanowiły własność Romana Barskiego, oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 284 § 1 k.k.

Za przestępstwo z art. 289 § 1 k.k., Sąd wymierzył Janowi Wojciechowskiemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Z jednej strony Sąd miał na uwadze to, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyraził skruchę i przeprosił pokrzywdzonego, a z drugiej strony to, że był on w przeszłości karany i nadużył zaufania osoby, która oddała mu samochód do naprawy.

Za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., Sąd wymierzył Janowi Wojciechowskiemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Ustalając taki rozmiar kary, Sąd miał na uwadze, na niekorzyść oskarżonego to, że stężenie alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu było znaczne oraz że działał on w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k., a na jego korzyść, tak jak i poprzednio, wziął pod uwagę przyznanie się do popełnienia przestępstwa i wyrażenie skruchy.

Wymierzając Janowi Wojciechowskiemu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 244 § 1 k.k., Sąd również miał na względzie to, że przyznał się on do popełnienia tego czynu i wyraził skruchę. Podkreślić jednak trzeba, że oskarżony zdecydował się na złamanie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, mimo że był w stanie nietrzeźwości i nie miał istotnego powodu, aby tak postąpić.

Orzekając karę 4 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k., Sąd kierował się tym, że Jan Wojciechowski był w przeszłości karany, choć za inne rodzajowo przestępstwo. Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował stosunkowo niewysoką kwotę przywłaszczonych pieniędzy.

Na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k., Sąd wymienione wyżej kary pozbawienia wolności połączył i sprowadził je do kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności. Przy określaniu tej kary Sąd miał na względzie to, że wszystkie przestępstwa zostały popełnione na przestrzeni krótkiego okresu czasu. Nie może jednak ująć na uwadze to, że godziły one w różne dobra chronione prawem (bezpieczeństwo w komunikacji, mienie i wymiar sprawiedliwości).

Zdaniem Sądu, tak ukształtowany wymiar kary jest odpowiedni do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości popełnionych przez niego przestępstw, a także zapewnia prawidłowe oddziaływanie zapobiegawcze i wychowawcze wobec niego.

Wprawdzie Jan Wojciechowski był w przeszłości karany, ale od wydania wyroku skazującego upłynęły ponad 3 lata. W tym czasie przestrzegał on porządku prawnego i prowadził ustabilizowany tryb życia. Obecnych przestępstw dopuścił w ciągu dwóch dni. Wydaje się, że były to zachowania incydentalne.

W przekonaniu Sądu, oskarżony zasługuje na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Jego postawa daje podstawy do przyjęcia, że będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa.

W konsekwencji, na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k., Sąd warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej Janowi Wojciechowskiemu kary łącznej pozbawienia wolności na okres 5 lat próby. Okres ten, wzmocniony orzecznym na podstawie art. 73 § 1 k.k. dozorem kuratora, winien wpłynąć stymulująco na oskarżonego i zapewnić stałą i realną kontrolę jego zachowania.

Nadto, na podstawie art. 42 § 2 k.k., Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat. Orzeczenie tego środka było obligatoryjne. Na jego rozmiar miał wpływ przede wszystkim znaczny stopień nietrzeźwości Jana Wojciechowskiego w chwili popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 300 złotych.

(podpis przewodniczącego)

SSR Andrzej Makowski

Ministerstwo Sprawiedliwości

Departament Nadzoru nad Aplikacjami Prawniczymi

TRZECI DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 1 LIPCA 2010 R.

CZĘŚĆ TRZECIA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa cywilnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem. Zdający umieszcza numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa cywilnego zawarte jest na 44 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

INFORMACJA DLA ZDAJĄCEGO

1. Po zapoznaniu się z zadaniem – opracowanymi na potrzeby egzaminu aktami - proszę przygotować apelację jako prawidłowo umocowany pełnomocnik powódki Małgorzaty Kowalskiej adwokat Adam Cichy, albo w przypadku uznania, iż brak jest podstaw do jej wniesienia, sporządzić opinię prawną o braku podstaw do wywiedzenia apelacji – z uwzględnieniem interesu reprezentowanej przez siebie strony.
2. Należy założyć, że:
 - a) wszystkie dokumenty i pisma składające się na akta opracowane na potrzeby egzaminu (pełnomocnictwa, akt stanu cywilnego, dokumentacja lekarska itd.) są autentyczne i zostały prawidłowo podpisane przez uprawnione osoby,
 - b) pełnomocnik pozwanego wraz z pełnomocnictwem złożył odpis z KRS,
 - c) pełnomocnictwa udzielone przez powódkę oraz przez stronę pozwaną zostały opłacone stosowną opłatą skarbową.
3. Po sporządzeniu apelacji lub opinii prawnej, należy wskazać imię i nazwisko osoby, która winna złożyć podpis pod tym pismem.
4. W przypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem drugiej instancji jest Sąd Apelacyjny w Łodzi, Wydział I Cywilny, Plac Dąbrowskiego 5, 90-921 Łódź.
5. Praca zawierająca rozwiązanie zadania winna być oparta na stanie prawnym obowiązującym w dniu egzaminu.
6. Data pracy, zawierającej rozwiązanie zadania, winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.
7. Zadanie – opracowane na potrzeby egzaminu akta – zostało wydrukowane dwustronnie.

Pieczęć Biura Podawczego
Sąd Okręgowy w Łodzi
wpłynęło 22 października 2008 r.
+ 6 załączników
podpis nieczytelny

Łódź, 21 października 2008 roku

Sąd Okręgowy
w Łodzi
II Wydział Cywilny
Plac Dąbrowskiego
90-928 Łódź

POZEW
o zadośćuczynienie

Powód: Jan Kowalski
zam. w Łodzi, ul. Szeroka 2 m. 7
reprezentowany przez adw. Adama Cichego,
Kancelaria Adwokacka w Łodzi
ul. Piotrkowska 2

Pozwany: Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A.
II Inspektorat w Łodzi
ul. Piotrkowska 192
90 - 368 Łódź

W imieniu powoda, którego pełnomocnictwo składam, wnoszę o:

1. zasądzenie od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. na rzecz Jana Kowalskiego kwoty 200.000 złotych zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2008 r. do dnia zapłaty,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania,
3. rozpoznanie sprawy także pod nieobecność powoda,
4. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza - specjalisty chorób zakaźnych, celem wypowiedzenia się, że powód został zakażony wirusem zapalenia wątroby typu C podczas leczenia w Wojewódzkim Szpitalu im. dr Wł. Biegańskiego w Łodzi, w okresie od 22-28 lutego 2006 roku, co w następstwie spowodowało długotrwałą, ciężką i zagrażającą życiu chorobę, ograniczenie zdolności do pracy oraz trwałe uszczerbek na zdrowiu znacznych rozmiarów.

Nadto wnoszę:

5. o zwolnienie powoda od kosztów sądowych.

Uzasadnienie

Powód Jan Kowalski, w wieku 51 lat, podczas pobytu w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu im. dr Wł. Biegańskiego w Łodzi w okresie 22-28 lutego 2006 r. został poddany zabiegowi usunięcia przepukliny pachwinowej lewostronnej.

Dowód: dokumentacja choroby.

Podczas wykonywania tego zabiegu powód został zakażony wirusem zapalenia wątroby typu C, co zostało ujawnione w czasie badania w dniu 22 maja 2008r. Zakażenie spowodowało ciężką i nieuleczalną chorobę łącznie ze zmianami nowotworowymi wątroby, a co za tym idzie – znaczne cierpienia, ograniczenie zdolności do pracy, trwały uszczerbek na zdrowiu i złe rokowania na przyszłość.

Dowód: opinia biegłego.

Opisany stan faktyczny wypełnia dyspozycję art. 420 w zw. z art. 445 § 1 k.c.

Pełnomocnik powoda wystąpił do Wojewódzkiego Szpitala im. dr Wł. Biegańskiego z propozycją polubownego załatwienia sprawy, lecz otrzymał odpowiedź odmowną. Szpital natomiast poinformował, że wiąże go ze stroną pozwaną umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z prowadzoną działalnością leczniczą.

W tym stanie rzeczy pozew stał się konieczny.

Dowody: 1. wezwanie do dobrowolnej zapłaty,
2. odpowiedź szpitala na wezwanie do zapłaty.

Wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych jest uzasadniony aktualną bardzo trudną sytuacją życiową i majątkową powoda, który nie jest w stanie pokryć kosztów sądowych bez uszczerbku koniecznego utrzymania dla siebie i rodziny.

Dowód: oświadczenie o stanie rodzinnym i majątkowym.

adwokat Adam Cichy

podpis nieczytelny

Załączniki:

1. pełnomocnictwo,
2. dokumentacja choroby – wyniki 5 badań z dni: 25.04.2006 r., 17.04.2008 r., 25.04.2008 r., 26.04.2008 r., 22.05.2008 r. oraz karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 28.02.2006 r.,
3. oświadczenie o stanie rodzinnym i majątkowym,
4. wezwanie do zapłaty,
5. odpowiedź szpitala,
6. odpis pozwu.

Pełnomocnictwo

Udzielam pełnomocnictwa adwokatowi Adamowi Cichemu, prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 2, do prowadzenia mojej sprawy przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w Łodzi o zadośćuczynienie we wszystkich instancjach.

Jan Kowalski
podpis nieczytelny

Łódź, dnia 30 września 2008 r.

Wojewódzki Specjalistyczny Szpital
im. dr Wł. Biegańskiego
ul. Kniaźwicz 1/5
Oddział Chirurgia
Łódź, dnia 28.02.2006r.
L. Ks. Gł. 2579

KARTA INFORMACYJNA LECZENIA SZPITALNEGO

NAZWISKO I IMIĘ: Jan Kowalski

Wiek: 49 lat ADRES: Łódź, ul. Szeroka 2 m.7

CZAS POBYTU: OD 22.02. 2006r. DO 28.02.2006r.

W wywiadzie chory podaje, że był wcześniej leczony (od 10 lat) z powodu kamicy moczowej i choroby wrzodowej dwunastnicy.

ROZPOZNANIE: Hernia inguinalis sin. Hipertensjo arterialis.

LECZENIE: operatio radicalis herniae inq. sin. m. Bassini

Zalecenia do domu: zdjęcie szwów w por. chirurgicznej przyszpitalnej 1.02.2006r. w godz.12:30-14:00 .

Lekarz prowadzący:
podpis nieczytelny

Ordynator:
podpis nieczytelny

Łódź, dnia 25.04.2006 r.

Ob. Jan Kowalski, lat 49
nr badania 3427/28

WYNIK BADANIA RADIOLOGICZNEGO

Wątroba badana przez międzyżebra, w zakresie widoczności o jednorodnej echostrukturze.

Drogi żółc. nieposzerzone.

Pęcherzyk żółc. bez cech kamicy.

Trzustka i śledziona bez zmian.

W górnym kielichu nerki prawej złoż 8 mm.

UKM nieposzerzony. Podejrzenie złożu w dolnym kielichu nerki lewej. UKM w normie.

Śledziona bez zmian.

Pęcherz moczowy o gładkich zarysach ścian.

Gruzoł krok. o wym. 35 x 41 x 36 mm ze zwapnieniem w prawym płacie.

Podpis lek. rtg
podpis nieczytelny

Imię i nazwisko: Jan Kowalski

lat: 51

Wynik badania USG wątroby

Wątroba niepowiększona, zawiera liczne nieostro odgraniczone owalne lite obszary hypoechogeniczne. Największa zmiana średnicy 5 cm znajduje się w przyśrodkowej części lewego płata. Pęcherzyk żółciowy zawiera polip średnicy 5 mm. Drogi żółciowe nieposzerzone. Trzustka jednorodna, niepowiększona, przewód Wirsunga nieposzerzony. Górna powierzchnia trzonu trzustki dotyka do zmienionej wątroby. Obie nerki typowo zlokalizowane, prawidłowej wielkości bez zastoju i kamicy. Pęcherz moczowy nie zawiera moczu w chwili badania. Wolnego płynu w surowiczych jamach ciała nie stwierdzam.

Obraz USG najbardziej odpowiada meta tu colonis ad hepar.
Konieczne pełne różnicowanie kliniczne.

Podobny obraz opisano w Schistosomatozie.

Wykonujący badanie: Dr n. med. Krzysztof Ziemiński
podpis nieczytelny

Zakład Diagnostyki Obrazowej
Nr badania 11953/2008
Pacjent: Jan Kowalski

data badania 25/04/2008

Płeć: M

Skierowanie 503-03-08 Onk. Por. Ogólno-Onkologiczna
Badanie: TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA
Klasyf. szczegółowa: 17 TK – jama brzuszna z kontrastem
Wskazania: Tu hepatitis

Wynik:

Na pograniczu płatów wątroby oraz w prawym płacie obecne rozległe – śr. 14 i 7 cm – hypodensyjne zmiany ogniskowe z elementami płynowymi (rozpad).

Pozostałe narządy mięsiste jamy brzusznej bez uchwytanych zmian w badaniu CT.

Wnęka wątroby i przestrzeń zaotrzewnowa bez powiększonych węzłów chłonnych.

Dr med. Tomasz Flis
podpis nieczytelny

Poradnia Cytodiagnostyki Nowotworów
Nr badania 15971
Nazwisko: Jan Kowalski

Biopsja Aspiracyjna Cienkoigłowa
nr hist. choroby 219424

Wątroba
Cellulae carcinomatosae (w rozważaniach na pierwszym miejscu należy brać pod uwagę carcinoma hepatocellulare).

26.04.2008r.

dr med. Grzegorz Witas

/-/ podpis nieczytelny

Laboratorium Analityczne

Nazwisko i imię: Jan Kowalski, lat 51
Nr Księgi Głównej 219424
Data badania 22.05.2008r.
Nr próbki krwi 226359

Immunochemia I

ujemny

N: ujemny

Immunochemia II

dodatni

N: ujemny

Wykonujący badanie: mgr Aneta Krawczyk

/-/ podpis nieczytelny

OŚWIADCZENIE

Ja Jan Kowalski, urodz. w dniu 11 marca 1957 r. w miejscowości Łódź, oświadczam, że nie jestem w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i swojej rodziny. Po pouczeniu o odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.k., oświadczam:

- a) we wspólnym gospodarstwie domowym ze mną pozostają następujące osoby:
żona Małgorzata Kowalska, lat 47, pracownik biurowy, wynagrodzenie miesięczne 980 zł netto,
- b) posiadam majątek:
 - ruchomy: nie posiadam,
 - nieruchomy: nie posiadam,
- c) uzyskuję dochody miesięczne z tytułu: zasiłku chorobowego w wysokości 570 zł miesięcznie,
- d) posiadam oszczędności: nie posiadam,

Prócz tego pragnę dodać, że: w miarę możliwości ponoszę koszty leczenia wirusowego zapalenia wątroby i choroby nowotworowej.

Łódź, dnia 21. 10. 2008r.
(miejscowość, dzień, miesiąc)

/-/ Jan Kowalski
(czytelny podpis imieniem i nazwiskiem)

Łódź, dnia 30 września 2008r.

Wojewódzki Specjalistyczny
Szpital im. dr Wł. Biegańskiego
ul. Kniaziewicza 1/5
91-347 Łódź

WEZWANIE DO DOBROWOLNEJ ZAPŁATY

W imieniu Jana Kowalskiego zamieszkałego w Łodzi przy ul. Szerokiej 2 m. 7 uprzejmie proszę o wypłacenie na jego rzecz 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

U z a s a d n i e n i e

W okresie 22-28 lutego 2006r. Jan Kowalski był poddany zabiegowi usunięcia przepukliny pachwinowej lewostronnej w w/w Szpitalu. Lp. ks. gł. Ks. oddz. 2579/259. W czasie wykonywania tego zabiegu został zakażony wirusem zapalenia wątroby typu HCV, co zostało ujawnione w czasie badania immunochemicznego w dniu 22 maja 2008r. Zakażenie to spowodowało ciężką, długotrwałą i nieuleczalną chorobę, łącznie ze zmianami nowotworowymi wątroby.

Powyższe uzasadnia roszczenie o zadośćuczynienie.

Chcąc uniknąć długotrwałego i kosztownego procesu, proponuję polubowne załatwienie sprawy i wypłacenie na rzecz poszkodowanego przez szpital żądanej kwoty zadośćuczynienia.

Oczekuję odpowiedzi na moją propozycję w terminie dwóch tygodni od daty doręczenia niniejszego pisma. Bezskuteczny upływ terminu spowoduje skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego.

Pozostaję z poważaniem

adwokat Adam Cichy

podpis nieczytelny

Łódź, dnia 9.10. 2008r.

Szanowny Pan
Adw. Adam Cichy
Kancelaria Adwokacka
ul. Piotrkowska 2
Łódź

Odpowiadając na pismo z dnia 30 września 2008r. wzywające do zapłaty na rzecz Pańskiego mocodawcy Jana Kowalskiego kwoty 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, informuję, że brak jest przesłanek uzasadniających zaspokojenie tego żądania.

Z posiadanej dokumentacji wynika, że:

1. Pan Jan Kowalski był wcześniej leczony (od 10 lat) z powodu kamicy moczowej i choroby wrzodowej dwunastnicy – do zakażenia wirusem HCV mogło więc dojść również w innych placówkach służby zdrowia.
2. Sam fakt ujawnienia choroby nowotworowej wątroby nie daje jeszcze podstaw do przyjęcia, iż schorzenie to wiąże się wyłącznie z pobytem Pana Kowalskiego w naszym szpitalu.

Jednocześnie informuję, że szpital ma zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z prowadzoną działalnością leczniczą z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń S.A. II Inspektorat w Łodzi, ul. Piotrkowska 192 – Polisa Nr 1/05 i 6/05.

Dyrektor
Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala
im. Wł. Biegańskiego w Łodzi

mgr Ewa Grad
podpis nieczytelny

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2008r.

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny
w osobie sędziego SO Anny Nowak
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym wniosku Jana Kowalskiego
o zwolnienie od kosztów sądowych
zwalniam Jana Kowalskiego w całości od kosztów sądowych
w sprawie z powództwa Jana Kowalskiego
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. II Inspektorat w Łodzi
o 200.000 zł zadośćuczynienia.

SSO Anna Nowak
podpis nieczytelny

Zarządzenie:

1. Odpis postanowienia doręczyć pełn. powoda i pozw.,
2. Odpis pozwu doręczyć pozwanemu, zobow. do złoż. odp. w terminie 14 dni.

22.10.2008r.

podpis nieczytelny

Pieczęć Biura Podawczego
Sąd Okręgowy w Łodzi
wpłynęło 18.11.2008 r.
+ 2 załączniki
podpis nieczytelny

Łódź, 13.11. 2008 r.

Sygn. akt. II C 123/08

Do Sądu Okręgowego
w Łodzi
II Wydział Cywilny

Powód: Jan Kowalski
zam. w Łodzi, ul. Szeroka 2 m. 7

Pozwany: Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A.
II Inspektorat w Łodzi
ul. Piotrkowska 192
90 - 368 Łódź
reprezentowany przez
Adwokat Barbarę Wiśniewską
Indywidualna Kancelaria Adwokacka
ul. Jasna 11
90 - 456 Łódź

Odpowiedź na pozew

Pozwany nie uznaje powództwa, wnosi o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

Uzasadnienie

Pozwany dowiedział się o szkodzie powoda dopiero z treści odpisu pozwu doręzonego w dniu 4 listopada 2008r., zatem zawiadomienie o szkodzie nastąpiło poprzez doręczenie odpisu pozwu.

Stosownie do art. 817 k.c. zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody.

Pozwany wystąpił do Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej o przesłanie wywiadu o wirusowym zapaleniu wątroby u powoda oraz do WSS im. Wł. Biegańskiego o uzupełnienie dokumentacji medycznej powoda. Postępowanie wyjaśniające nie zostało przez pozwanego zakończone, zatem brak jest obecnie wystarczających dowodów pozwalających ustalić związek przyczynowy między stwierdzonym u powoda schorzeniem a jego pobytem w WSS im. Wł. Biegańskiego.

Dlatego pozwany nie uznaje powództwa i wnosi jak na wstępie.

adwokat Barbara Wiśniewska
podpis nieczytelny

Załączniki:

1. pełnomocnictwo wraz z dowodem uiszczenia opłaty od pełnomocnictwa,
2. odpis pisma dla pełnomocnika powoda.

Pełnomocnictwo

Upoważniamy adwokat Barbarę Wiśniewską, prowadzącą Indywidualną Kancelarię Adwokacką w Łodzi do prowadzenia sprawy z powództwa Jana Kowalskiego przeciwko PZU S.A. w Łodzi o zadośćuczynienie - we wszystkich instancjach sądowych.

Członek Zarządu PZU S.A.

Janusz Konieczny
podpis nieczytelny

Członek Zarządu PZU S.A.

Maria Flis
podpis nieczytelny

Warszawa, dnia 12.11.2008 r.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna
w Łodzi

Łódź, 18.11.2008 r.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A.
II Inspektorat w Łodzi
ul. Piotrkowska 192
90-368 Łódź

W odpowiedzi na pismo z dnia 8 listopada 2008 r., uprzejmie informuję, że zarówno w kartotece Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej, jak i Wojewódzkiej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej od roku 2000 nie zostało zarejestrowane zachorowanie na WZW Pana Jana Kowalskiego, zam. w Łodzi ul. Szeroka 2 m. 7. Być może Szpital nie zgłosił tego przypadku.

Kierownik Oddziału Epidemiologii
Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej
w Łodzi

mgr Janina Steć
podpis nieczytelny

Złożył pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 14 lutego 2009 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
Wydział Orzecznictwa Lekarskiego
Łódź

nr akt. 345672

WYPIS Z TREŚCI ORZECZENIA LEKARZA ORZECZNIKA ZUS

Zaświadcza się, że Pan Jan Kowalski, ur. 11 marca 1957 r., zam. Łódź, ul. Szeroka 2 m. 7 orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 21 listopada 2008 r. został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy okresowo w czasie pobierania zasiłku chorobowego, tj. do listopada 2009 r.

21 listopada 2008 r.

lekarz orzecznik O/ZUS w Łodzi
Ewelina Durka
podpis nieczytelny

Złożył pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 14 lutego 2009 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
Oddział Łódź

Decyzja o przyznaniu renty
z dnia 10 grudnia 2008 r.

Pan Jan Kowalski
zam. ul. Szeroka 2 m. 7
91-456 Łódź

znak: I 09080684/35

Podstawa prawna przyznania renty – ustawa z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. 162, poz. 1118 ze zm.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych po rozpatrzeniu Pana wniosku z dnia 30.10.2008 r. przyznaje od 7.12.2008 r., tj. od zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Renta przysługuje do 30. 11. 2009 r.

Wysokość świadczenia wynosi 1322,28 zł.

PROTOKÓŁ

Dnia 14 lutego 2009 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi, II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Nowak

Protokolant: Agnieszka Wolska

na rozprawie rozpoznał sprawę

z powództwa Jana Kowalskiego

przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. II Inspektorat w Łodzi

o zadośćuczynienie 200.000 złotych

Sprawę wywołano o godzinie: 13:00 Zakończono o godz. 13.30

Po wywołaniu stawili się:

Powód i jego pełnomocnik adw. Adam Cichy – ustanowiony w sprawie.

Pełnomocnik strony pozwanej adw. Barbara Wiśniewska – ustanowiona w sprawie.

Pełnomocnik powoda popiera powództwo.

Pełnomocnik pozwanego nie uznaje powództwa i wnosi o jego oddalenie.

Pełnomocnik powoda składa wypis z orzeczenia lekarza orzecznika ZUS oraz decyzję ZUS w sprawie przyznania renty powodowi. Odpisy w/w dokumentów wręcza pełnomocnikowi strony pozwanej.

Pełnomocnik strony pozwanej wnosi o zwrócenie się do Woj. Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łodzi, celem przeprowadzenia wywiadu środowiskowego z uwagi na to, że fakt zachorowania powoda na WZW nie został zarejestrowany.

Przewodnicząca zarządziła informacyjne przesłuchanie powoda na okoliczność leczenia w placówkach służby zdrowia.

Powód Jan Kowalski informacyjnie wyjaśnia:

Przed operacją w Szpitalu Biegańskiego byłem leczony od lat wyłącznie przez lekarza rodzinnego w ZOZ Bałuty przy ul. Traktorowej. Nie pamiętam, by robiono mi badania laboratoryjne, miałem jedynie robione EKG. Być może były wykonywane jakieś badania morfologiczne. Nie przypominam sobie, kiedy ostatni raz byłem u dentysty.

Leczyłem się na dolegliwości żołądkowe, tylko farmakologicznie. Miałem wrzód dwunastnicy. Nigdy nie miałem gastrokopii.

Pełnomocnik powoda oponuje przeciwko wnioskowi o zażądanie informacji z Sanepidu, podnosząc, iż prowadzenie dochodzenia przez sąd cywilny możliwe jest w ściśle określonych w k.p.c. sytuacjach szczególnych.

Postanowienie

Sąd postanowił:

1. odroczyć rozprawę;
 2. dopuścić dowód z opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu chorób zakaźnych w celu ustalenia, czy powód został zakażony wirusem zapalenia wątroby typu C podczas pobytu w Szpitalu im. Wł. Biegańskiego w dn. 22-28 lutego 2006r., czy powód odczuwał cierpienia fizyczne w następstwie tego zakażenia, jeżeli tak - to w jakim stopniu, czy w następstwie tego zakażenia powstał trwały uszczerbek na zdrowiu powoda, jeżeli tak – w jakim stopniu, czy powód stał się niezdolny do pracy, jakie są rokowania na przyszłość.
 3. wyznaczyć biegłego z listy Sądu Okręgowego w Łodzi, po czym wezwać biegłego do opracowania opinii;
 4. zobowiązać Szpital im. dr Wł. Biegańskiego do nadesłania informacji, kiedy szpital zawiadomił Sanepid o zakażeniu powoda, a jeżeli tego nie zrobił, to z jakiej przyczyny.
 5. po złożeniu opinii i nadejściu żądanej informacji ze szpitala, podjąć dalsze decyzje w sprawie.
- Ogłoszono.

Przewodniczący:

Protokolant:

podpis nieczytelny

podpis nieczytelny

Wojewódzki Specjalistyczny Szpital
im. dr Wł. Biegańskiego
w Łodzi

Łódź, dnia 10.03.2009 r.

Sąd Okręgowy
w Łodzi
II Wydział Cywilny

Dot. sprawy II C 123/08

Według informacji zawartych w historii choroby Pana Jana Kowalskiego, który przebywał na Oddziale Chirurgicznym w dniach 22-28 lutego 2006r., nie ma podstaw do stwierdzenia, że pacjent został zarażony w tutejszym Szpitalu wirusem WZW typu „C”.

Ordynator Oddziału Chirurgicznego
dr med. Stanisław Bard
podpis nieczytelny

biegły z listy sądowej

sygn. akt IIC 123/08

Pieczęć Biura Podawczego
Sąd Okręgowy w Łodzi
wpłynęło 25.03.2009 r.
podpis nieczytelny

OPINIA

Sporządzona na zlecenie Sądu Okręgowego w Łodzi, II Wydział Cywilny, sygn. akt II C 123/08, dotycząca stanu zdrowia powoda Jana Kowalskiego.

Opinię sporządzono na podstawie badania powoda oraz analizy akt sprawy i zawartej w nich dokumentacji medycznej dotyczącej powoda.

W opinii przedstawiono odpowiedź na pytania Sądu zawarte w postanowieniu z dnia 14.02.2009 r. (otrzymałem 26.02.2009 r.):

- 1/. Czy powód został zakażony wirusem WZW typu C podczas pobytu w szpitalu im. Biegańskiego w okresie 22 – 28 lutego 2006 r. ?
- 2/. Jakie są następstwa tego zakażenia, stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i ograniczenia zdolności do pracy ?
- 3/. Jaki jest zakres doznanych cierpień, rokowania na przyszłość ?

Ad 1/. Powód Jan Kowalski przebywał w Oddziale Chirurgicznym Wojewódzkiego Szpitala im. Biegańskiego w Łodzi w dniach 22.02–28.02.2006 r. z powodu lewostronnej przepukliny pachwinowej.

W dniu 23.02.2006 roku wykonano zabieg operacyjny. W trakcie hospitalizacji przetoczono powodowi sól fizjologiczną dożylnie i wykonano domięśniową iniekcję. Według kart historii choroby nie wykonywano pobrań krwi.

W dokumentacji znajduje się wynik badania RTG z 25.04.2006 roku, oceniającego narządy jamy brzusznej, m.in. wątroby. Następne badania były wykonane 17 kwietnia 2008 r., wówczas w USG wykazano obecność licznych owalnych litych zmian w miększym wątroby – największa o średnicy 5 cm. Nie wiadomo, jaka była przyczyna badania.

W tomografii komputerowej 25 kwietnia 2008r. stwierdzono rozległe – 14 cm i 7 cm - zmiany ogniskowe z elementami płynowymi (rozpad). Rozpoznano guz wątroby.

W badaniu histopatologicznym biopsji wątroby znaleziono komórki nowotworowe, podejrzewano raka hepatocelularnego.

W dniu 22.05.2008 roku stwierdzono obecność przeciwciał anti-HCV.

W aktach brak dokumentacji wyjaśniającej początek choroby, jej okoliczności oraz dokumentacji z przychodni ustalającej rozpoznanie.

Powód wskazuje w pozwie, że został zakażony wirusem HCV w Oddziale Chirurgicznym Szpitala im. Biegańskiego w końcu lutego 2006 roku.

Jednocześnie z tym zakażeniem wiąże wystąpienie objawów pierwotnego raka wątroby.

Przejrzałem dostarczoną dokumentację z Przychodni Rejonowej.

Obejmuje ona okres od 1996 roku. Powód był długotrwale leczony z powodu choroby wrzodowej dwunastnicy.

Wykonywano u niego pobrania krwi niezbyt często – w roku 1999, 2001, 2002 i w 2003r. - dwa razy.

Zgromadzony w aktach materiał jest zbyt skąpy i wymaga uzupełnienia, szczególnie dokumentacji dotyczącej pierwszych dolegliwości i wyjaśniającej okoliczności rozpoznania choroby nowotworowej wątroby.

W chwili obecnej nie mogę wypowiedzieć się co do miejsca zakażenia powoda, a szczególnie ewentualnego związku zakażenia HCV i rozwoju pierwotnego raka wątroby.

Do zakażenia HCV doszło przed rokiem 2008, ale trudno wskazać miejsce zakażenia.

Bardzo krótki odstęp pomiędzy wskazywanym w pozwie czasem zakażenia a wykryciem bardzo nasilonych zmian nowotworowych nie daje obecnie podstaw do stwierdzenia związku między nimi i wymaga bardzo szczegółowego rozpatrzenia po zebraniu całości materiału i oceny tego materiału przez biegłego onkologa.

Największe ryzyko rozwoju pierwotnego raka wątroby istnieje w przypadku marskości wywołanej:

- alkoholem,
- zakażeniem HBV i HCV,
- działaniem aflatoksyn,
- w przebiegu hemochromatozy, niedoboru alfa-1 antytrypsyny.

Tak więc, choć pierwotny rak wątroby często łączy się z zakażeniem wirusami hepatotropowymi, nie jest to jedyna przyczyna jego powstania. U większości zakażonych HCV rozwój pierwotnego raka wątroby poprzedza marskość wątroby lub bardzo zaawansowane włóknienie narządu. Bardzo rzadko do rozwoju raka dochodzi u chorych bez marskości lub z małymi zmianami narządu.

Według piśmiennictwa naukowego, do rozwoju carcinoma hepatocellulare może dojść u części chorych po dłuższym czasie trwania zakażenia HCV, nawet po ok. 10, 20 lub 30 latach.

Do akt należy dołączyć pełną dokumentację obrazującą diagnostykę prowadzącą do stwierdzenia obecności raka wątroby z potwierdzeniem rozpoznania histopatologicznego oraz ocenę stanu wątroby i ewentualne leczenie w Poradni WZW. Jeśli powód był leczony w innych Poradniach, np. Gastrologicznej, należy również przedstawić dokumentację.

Ad 2/. W chwili obecnej trudno ustalić, czy istnieje związek pomiędzy zakażeniem HCV a rozwojem pierwotnego raka wątroby u powoda i z jakim ewentualnie miejscem można wiązać zakażenie.

Uszczerbek na zdrowiu: 100%.

Zupełnie i trwale niezdolny do pracy.

Ad 3/. Cierpienia fizyczne związane z leczeniem raka duże, podobnie – cierpienia związane z leczeniem zapalenia wirusowego wątroby typu C.

Cierpienia psychiczne - bardzo duże.

Rokowanie na przyszłość – złe.

Biegły sądowy
Dr n. med. Czesław Nowicki
podpis nieczytelny

Pieczęć Biura Podawczego
Sąd Okręgowy w Łodzi
wpłynęło 14 kwietnia 2009 r.
podpis nieczytelny

Łódź, 9 kwietnia 2009 r.

Do Sądu Okręgowego
w Łodzi
II Wydział Cywilny

Powód: Jan Kowalski
zam. w Łodzi, ul. Szeroka 2 m. 7

Pozwany: Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A.
II Inspektorat w Łodzi
ul. Piotrkowska 192
90 - 368 Łódź

PISMO PRZYGOTOWAWCZE

adwokata Adama Cichego,
pełnomocnika powoda Jana Kowalskiego

Wyjaśniam, że geneza rozpoznania nowotworu i wirusowego zapalenia wątroby była następująca.

Od około września-października 2007 r. powodowi zaczął dokuczać intensywny świąd skóry na całym ciele. Po bezskutecznym oczekiwaniu na samoistne ustąpienie schorzenia, powód udał się po poradę lekarską.

Pomoc lekarska również nie przyniosła w powyższym zakresie pożądanych efektów, jednakże zasugerowano powodowi przeprowadzenie szeregu badań i analiz lekarskich. W wyniku badania ultrasonograficznego z 17.04.2008 r. ujawniono rozległe zmiany nowotworowe w obrębie wątroby. Zmiany te zostały potwierdzone kolejnymi badaniami. Następnie badaniem laboratoryjnym z 22.05.2008 r. ujawniono zakażenie wirusem zapalenia wątroby typu „C”.

W uzupełnieniu powyższych danych informuję także, iż powód nie leczył się w innych poradniach i szpitalach niż te, których dokumentacja lekarska została załączona do akt.

Wnoszę o zobowiązanie biegłego do uzupełnienia opinii w oparciu o powyższe dane.

Adw. Adam Cichy
podpis nieczytelny

Pieczęć Biura Podawczego
Sąd Okręgowy w Łodzi
wpłynęło 7 lipca 2009 r.
+ 3 załączniki
podpis nieczytelny

Łódź, 2 lipca 2009 r.

Do Sądu Okręgowego
w Łodzi
II Wydział Cywilny

Powód: Jan Kowalski
zam. w Łodzi, ul. Szeroka 2 m. 7

Pozwany: Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A.
II Inspektorat w Łodzi
ul. Piotrkowska 192
90-368 Łódź

Pismo przygotowawcze

adwokata Adama Cichego
pełnomocnika powoda Jana Kowalskiego

Uprzejmie informuję, że powód zmarł 19 czerwca 2009 r. Przyczyną zgonu był nowotwór wątroby.

Następcą prawnym powoda jest małżonka Małgorzata Kowalska, zamieszkała pod tym samym adresem, której pełnomocnictwo składam.

Adw. Adam Cichy
podpis nieczytelny

Załączniki:

1. pełnomocnictwo,
2. odpis aktu zgonu,
3. odpis pisma.



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Województwo: **łódzkie**

Urząd Stanu Cywilnego w: **Łódź - Centrum**

ODPIS SKRÓCONY AKTU ZGONU

I. Dane dotyczące osoby zmarłej:

1. Nazwisko: **Kowalski**
2. Imię (imiona): **Jan**
3. Nazwisko rodowe: **Kowalski**
4. Stan cywilny: **żonaty**
5. Data urodzenia: **11 marca 1957 r.**
6. Miejsce urodzenia: **Łódź**
7. Ostatnie miejsce zamieszkania: **Łódź, ul. Szeroka 2 m. 7**

II. Dane dotyczące daty i miejsca zgonu:

1. Data: **dziewiętnastego czerwca dwa tysiące dziewiątego roku (19.06.2009)**
2. Miejsce: **Łódź**

III. Dane dotyczące małżonka osoby zmarłej:

1. Nazwisko: **Kowalska**
2. Imię (imiona): **Małgorzata Elżbieta**
3. Nazwisko rodowe: **Skatula**

IV. Dane dotyczące rodziców osoby zmarłej:

1. Imię (imiona): **Józef (ojciec), Bronisława (matka)**
2. Nazwisko rodowe: **Kowalski (ojciec), Sobiech (matka)**

Poświadczam się zgodność powyższego odpisu
z treścią aktu zgonu Nr: **II/2240/2009**
Łódź, dnia 21.06.2009

Zwolniono od opłaty skarbowej

KIEROWNIK
Urzędu Stanu Cywilnego
podpis nieczytelny

Pełnomocnictwo

Udzielam pełnomocnictwa adwokatowi Adamowi Cichemu, prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 2, do prowadzenia mojej sprawy przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w Łodzi o 200.000 zł zadośćuczynienia we wszystkich instancjach.

Małgorzata Kowalska
podpis nieczytelny

Łódź, dnia 2 lipca 2009 r.

Postanowienie

Dnia 29 lipca 2009 r.

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodnicząca: SSO Anna Nowak

po rozpoznaniu dnia 29 lipca 2009 r. w Łodzi na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Jana Kowalskiego

przeciwko PZU S.A. II Inspektorat w Łodzi

o 200.000 zł zadośćuczynienia

postanawia:

zawiesić postępowanie i podjąć je z udziałem Małgorzaty Kowalskiej jako następcy prawnego powoda.

Sędzia: podpis nieczytelny

Uzasadnienie

Z uwagi na to, że powód zmarł w toku procesu, postępowanie podlega zawieszeniu z urzędu z mocy art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.

Pełnomocnik powoda w piśmie procesowym z dnia 2 lipca 2009r. (data wpływu 7.07.2009 r.) wskazał następcę prawnego powoda, co umożliwia podjęcie postępowania na podstawie art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Sędzia: podpis nieczytelny

Zarządzenie:

1. odpis post. doręczyć pełn. stron;
2. wezwać biegłego dr Cz. Nowickiego do wydania w terminie 14 dni opinii uzupełniającej, w oparciu o dane zawarte w piśmie pełn. powódki z dn. 9.04.br.

29.07.2009 r.

Sędzia: podpis nieczytelny

Sąd Okręgowy
Wydział II Cywilny
Łódź

OPINIA

w sprawie z powództwa Jana Kowalskiego (obecnie Małgorzaty Kowalskiej) przeciwko PZU S.A. II Inspektorat w Łodzi.

Opinię wystawiono na zlecenie Sądu Okręgowego Wydział II Cywilny w Łodzi na podstawie analizy akt i dokumentacji medycznej.

Po zapoznaniu się z pismem pełnomocnika powoda z dnia 09.04.2009r. miałem za zadanie zweryfikować opinię z uwzględnieniem danych przedstawionych w tym piśmie.

1/. Do akt dołączono pismo pełnomocnika powoda opisujące przebieg leczenia powoda. Wynika z niego, że powód był leczony dermatologicznie z uwagi na świąd.

Z analizy całości dokumentacji wynika, że:

- Powód był operowany w Oddziale Chirurgicznym Szpitala im. Biegańskiego w dniach 22.02. – 28.02.2006 roku.
- 11.03.2008r. adnotacja, że od 5 miesięcy (czyli od ok. października 2007r.) świąd skóry. Porady dermatologiczne bez poprawy.
- 17.04.2008r. wykonano USG. Stwierdzono obecność licznych nieostro odgraniczonych litych obszarów hypoechogenicznych. Potwierdzono je tomografią komputerową 25.04.2008 r. Wykonano biopsję cienkoigłową, stwierdzając obecność komórek nowotworowych.
- w dniu 22 maja 2008 r. wykryto obecność przeciwciał anti-HCV. RNA HCV nie badano.

Z akt wynika, że powód zmarł. Nie ma w aktach rozpoznania końcowego, wyniku autopsji.

- przed stwierdzeniem zmian nowotworowych powód nie był badany w kierunku zakażenia HCV. Do określenia daty zakażenia nie można użyć okresu wylegania choroby.

Czas pomiędzy hospitalizacją powoda (luty 2006 r.) a pierwszymi objawami w postaci świądu (październik 2007 r.) to tylko 18 miesięcy.

To stanowczo zbyt krótki czas na powstanie pierwotnego raka wątroby.

W dostępnym piśmiennictwie ogólnie wyrażony jest pogląd, że u ok. 20% chorych dochodzi do marskości wątroby po 15-20 latach, rzadziej wcześniej. U części tych chorych obserwuje się rozwój raka wątrobowo-komórkowego.

U większości chorych rozwój raka jest poprzedzony marskością wątroby lub zaawansowanym włóknieniem narządu. Do powstania nowotworu bez zmian marskich dochodzi bardzo rzadko.

W przypadku powoda wykonano biopsję cienkoigłową guza, więc prawdopodobnie nie oceniano całego narządu. W aktach nie ma pełnego wyniku badania histopatologicznego.

Uważam, że nie jest możliwe, aby w szpitalu im. Biegańskiego w 2006 roku doszło do zakażenia HCV odpowiedzialnego za rozwój pierwotnego raka wątroby u powoda.

2/. Zapoznałem się z uzupełnieniem dokumentacji. Powyższe dokumenty nie wnoszą nic nowego do wiedzy na temat okoliczności powstania choroby powoda.

Na podstawie całości akt i dokumentacji lekarskiej oraz ponownie przejrzanego piśmiennictwa, w tym częściowo onkologicznego, podtrzymuję swoje stanowisko z poprzedniej opinii:

Do zakażenia HCV, które mogłoby spowodować powstanie pierwotnego raka wątroby u powoda nie doszło podczas wskazanego w pozwie leczenia szpitalnego w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu im. Biegańskiego.

Biegły sądowy w dziedzinie chorób zakaźnych

dr n. med. Czesław Nowicki

podpis nieczytelny

PROTOKÓŁ

Dnia 14 października 2009 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi, II Wydział Cywilny
w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Nowak

Protokolant: Agnieszka Wolska

na rozprawie w dniu 14 października 2009r. w Łodzi rozpoznał sprawę
z powództwa Małgorzaty Kowalskiej
przeciwko PZU S.A. II Inspektorat w Łodzi
o 200.000 zł zadośćuczynienia

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 11:30, zakończono o godz. 14:05.

Po wywołaniu sprawy stawili się:

powódka i jej pełn. adw. Adam Cichy, ustanowiony w sprawie,
w imieniu pozwanego - pełn. adw. Barbara Wiśniewska, ustanowiona w sprawie,
biegły dr n. med. Czesław Nowicki

Pełnomocnik powódki popiera powództwo.

Pełnomocnik pozwanego nie uznaje powództwa i wnosi o jego oddalenie.

Postanowienie

Sąd postanowił przesłuchać biegłego dr n. med. Czesława Nowickiego na okoliczność złożonej opinii pisemnej.

Czesław Nowicki – lat 50, biegły z listy biegłych Sądu Okręgowego w Łodzi, obcy, powołując się na uprzednio złożone przyrzeczenie podaje: Popieram opinię pisemną. Jeżeli zakażenie miało spowodować pierwotnego raka wątroby u Jana Kowalskiego, to wykluczam, by doszło do niego w Szpitalu im. Biegańskiego, gdyż jest to zbyt krótki okres czasu. W opinii stwierdziłem, że u około 20% chorych dochodzi do marskości wątroby, u pozostałych 80% nie dochodzi do tego. Zakażenie, które miało doprowadzić do pierwotnego raka wątroby musiało powstać znacznie wcześniej. Histopatolog wykonał biopsję specyficzną, nakierowaną na guza. Wówczas rozpoznano nowotwór. Jedną z jego przyczyn jest zakażenie wirusem typu B lub C. Badanie radiologiczne było badaniem prawdopodobnie związanym z kamicą nerkową. W badaniu radiologicznym nie ocenia się stanu wątroby. Temu służy USG. Prawdopodobnie w dacie tego badania RTG 25.04.2006 r. zmian nowotworowych jeszcze nie było. Sam proces powstawania

tego typu nowotworu jest wieloletni, ale w momencie powstania zmiany nowotworowej proces rozwija się bardzo szybko. W pierwszej opinii stwierdziłem, że wskazana byłaby opinia onkologa i z tego twierdzenia się nie wycofuję. Gdyby było samo zakażenie, bez konsekwencji w postaci nowotworu, nie można wykluczyć, że Szpital Biegańskiego był potencjalnym źródłem zakażenia, ale to nie wyklucza też innych źródeł. Badania laboratoryjne wykonywane były u powoda już we wcześniejszych latach. Biorąc pod uwagę rodzaj badań wykonywanych u powoda we wcześniejszych latach, z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można przyjąć ze względu na rodzaj zabiegów wykonanych w Szpitalu im. Biegańskiego, że do zakażenia wirusem C doszło w tym Szpitalu. Biegły składa rachunek za stawiennictwo na rozprawie i wnosi o przyznanie wynagrodzenia.

Pełnomocnik powódki wnosi o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza o specjalności onkologii, celem stwierdzenia, że choroba nowotworowa męża powódki była spowodowana WZW.

Pełnomocnik pozwanego pozostawia powyższy wniosek do uznania Sądu.

POSTANOWIENIE

Sąd postanowił:

1. odroczyć rozprawę,
2. dopuścić dowód z opinii biegłego lekarza onkologa celem ustalenia, czy rak pierwotny wątroby stwierdzony u Jana Kowalskiego był następstwem zakażenia tego chorego wirusem HCV,
3. wyznaczyć biegłego z listy biegłych Sądu Okręgowego w Łodzi, po czym wezwać biegłego do podjęcia akt i wydania opinii w terminie 21 dni. Po złożeniu opinii przez biegłego podjąć dalsze decyzje w sprawie.

Ogłoszono

Przewodnicząca:
podpis nieczytelny

Protokolant:
podpis nieczytelny

Pieczęć Biura Podawczego.
Sąd Okręgowy w Łodzi
wpłynęło 06.02.2010 r.
podpis nieczytelny

dotyczy sprawy: sygn. akt II C 123/08

Opinia biegłego

Zgodnie z postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi Wydz. II Cywilny z dn.14.10.2009r., w sprawie wydania opinii w związku z pozwem p. Małgorzaty Kowalskiej o zadośćuczynienie przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A., celem stwierdzenia, czy rak pierwotny wątroby stwierdzony u Jana Kowalskiego był następstwem zakażenia chorego wirusem HCV.

Stwierdzam, że powstanie pierwotnego raka wątroby mogło być wywołane HCV, jeśli zakażenie to trwałoby co najmniej 10 lat.

Stwierdzenie to wymaga szerszego komentarza.

Pierwotny rak wątroby jest często spotykaną chorobą w Afryce i Indochinach, jednak w Polsce i krajach europejskich jest rzadko występującym nowotworem. Wykazano związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy długo trwającym zakażeniem wirusem HCV (zwłaszcza powikłanym marskością wątroby), ale nie jest to ryzyko bardzo duże. Z doniesień z piśmiennictwa światowego wynika, że najkrótszy okres wymagany dla rozwoju tego raka, który był wiązany z zakażeniem tym wirusem wynosił 10 lat, najdłuższy 50 lat (średnia 28 lat, mediana 30 lat trwania zakażenia). Po okresie 30 i więcej lat trwania zakażenia, średnio u 5% zakażonych HCV występuje rak wątroby. Pojawienie się tego raka prawie zawsze jest poprzedzone uprzednim powstaniem marskości wątroby, które rozwija się w następujących proporcjach: po 10 latach od zakażenia u 5 – 6% chorych, po 20 latach od zakażenia u 12 – 15% chorych, po 30 latach u 18 – 25% chorych. Jeśli u chorego rozwinie się już marskość wątroby, to prawdopodobieństwo powstania pierwotnego raka wątroby u takich chorych wynosi ok. 3% w ciągu każdego kolejnego roku. Pierwotny rak wątroby bardzo rzadko powstaje w wątrobie bez poprzedzającej marskości i zwykle jest to związane z zatruciem aflatoksynami lub infekcją pasożytniczą w drogach żółciowych.

Tak więc w przypadku Jana Kowalskiego jest wysoce nieprawdopodobne (w sposób graniczący z pewnością), aby pierwotny rak wątroby rozwinął się w wyniku zakażenia wirusem HCV w ciągu 2 lat (tak jak sugeruje to strona powodowa), na dodatek bez poprzedzających objawów marskości wątroby. Jeśli natomiast zakażenie tym wirusem nastąpiłoby co najmniej kilkanaście lat wcześniej (np. w wyniku podawania leków dożylnych w przebiegu kamicy dróg moczowych, na którą cierpiał zmarły – zapis z karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dn. 28.02.2006 r.), prawdopodobieństwo możliwości powstania pierwotnego raka wątroby jest wprawdzie większe, ale również mało prawdopodobne, gdyż nie ma żadnych dowodów na to, że chory cierpiał na marskość wątroby.

Drugą wątpliwą sprawą jest fakt uznania pierwotnego raka wątroby jako bezdyskusyjnej przyczyny zgonu chorego. U zmarłego nie wykonano sekcji zwłok, w związku z czym niemożliwe jest potwierdzenie lub obalenie hipotezy diagnostycznej, jaka została postawiona w dniu 26.04.2008 r. na podstawie biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej. Wynik tej diagnozy nie jest jednoznaczny, gdyż w sposób niewątpliwy stwierdzono jedynie obecność komórek nowotworowych w guzie wątroby (pierwotnym lub przerzutowym). Natomiast druga część diagnozy, dotycząca pochodzenia tego raka („carcinoma hepatocellulare”) jest jedynie przypuszczeniem diagnostycznym („należy brać pod uwagę”) wprawdzie prawdopodobnym, ale jedynie hipotetycznym.

Trzecią nie udowodnioną bezspornie okolicznością jest twierdzenie strony powodowej, że zakażenie wirusem HCV nastąpiło podczas zabiegu operacyjnego w lutym 2006 r. Chory nie miał wykonanego badania na obecność HCV przed 22.05 2008 r. (także podczas pobytu w Szpitalu im. Biegańskiego), w związku z czym nie mamy wiedzy, czy był tym wirusem zakażony wcześniej (przed lutym 2006 r.), czy też nie. Wprawdzie jest możliwe, że do zakażenia tego doszło podczas zabiegu, ale nie można z pewnością wykluczyć innej przyczyny zakażenia. Według danych kanadyjskich sposoby szerzenia wirusa HCV są następujące: podawanie leków krwio pochodnych (przed 1990 r.) – 27% zakażeń, używanie leków dożylnych – 43 do 58% zakażeń, używanie kokainy 4 do 10%, kontakty seksualne – 17% zakażeń, tatuaże – do 5% zakażeń, nieznane źródło 10%.

Biegły sądowy
Prof. dr hab. Krzysztof Miński

podpis nieczytelny

Pieczęć Biura Podawczego
Sąd Okręgowy w Łodzi
wpłynęło 12 kwietnia 2010 r.
+ 1 załącznik
podpis nieczytelny

Łódź, dnia 10.04.2010 r.

Sygn. akt: II C 123/08

Do Sądu Okręgowego
w Łodzi
II Wydział Cywilny

Powódka: Małgorzata Kowalska
zam. w Łodzi, ul. Szeroka 2 m. 7

Pozwany: Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A.
II Inspektorat w Łodzi
ul. Piotrkowska 192
90- 368 Łódź

WNIOSEK DOWODOWY

Adwokata Adama Cichego
pełnomocnika powódki M. Kowalskiej

W imieniu powódki wnoszę o dopuszczenie dowodu:

1. z ustnej opinii biegłego prof. dr hab. med. Krzysztofa Mińskiego celem stwierdzenia, czy biegły ten wyklucza chorobę nowotworową jako następstwo wirusowego zapalenia wątroby oraz czy ponowne badanie materiału pobranego podczas biopsji może udzielić odpowiedzi na pytanie, czy zmiany nowotworowe miały charakter samoistny oraz jaka była ich przyczyna,
2. z przesłuchania powódki w charakterze strony, celem stwierdzenia okoliczności wykrycia choroby u jej męża, przebiegu tej choroby oraz dolegliwości z tym związanych.

Adw. Adam Cichy

podpis nieczytelny

Załącznik:
odpis wniosku.

Złożył pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 20 maja 2010 r.

ODPIS

Sygn. akt II Ns 1551/09

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2009 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, II Wydział Cywilny
w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia S.R. Wacław Rajski

Protokolant: Izabela Kwiecień

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2009 roku w Łodzi
na rozprawie

sprawy z wniosku Małgorzaty Kowalskiej

z udziałem Marcina Kowalskiego

o stwierdzenie nabycia spadku po Janie Kowalskim

1. stwierdza, że spadek po Janie Kowalskim synu Józefa i Bronisławy z domu Sobiech zmarłym
dnia 19 czerwca 2009 roku w Łodzi
ostatnio stale zamieszkałym w Łodzi

na podstawie testamentu odrębnego z dnia 6 kwietnia 2009 roku, otwartego i ogłoszonego
w dniu 8 lipca 2009 roku w sprawie sygnatura akt II Ns 1552/09

nabyła w całości jego żona Małgorzata Elżbieta Kowalska z domu Skatula;

2. ustala, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem
w sprawie.

sędzia

podpis nieczytelny

PROTOKÓŁ

Dnia 20 maja 2010 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Nowak

Protokolant: Agnieszka Wolska

na rozprawie rozpoznał sprawę

z powództwa Małgorzaty Kowalskiej

przeciwko PZU S.A. II Inspektorat w Łodzi

o 200.000 zł zadośćuczynienia

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 11:30, zakończono o godz. 12.30

Po wywołaniu sprawy stawili się:

powódka i jej pełn. adw. Adam Cichy, ustanowiony w sprawie,

w imieniu pozwanego - pełn. adw. Barbara Wiśniewska, ustanowiona w sprawie,

biegli: prof. dr hab. med. Krzysztof Miński i dr n. med. Czesław Nowicki.

Pełnomocnik powódki popiera powództwo oraz zgłoszone wnioski dowodowe.

Oświadcza, że toczyło się postępowanie spadkowe po zmarłym Janie Kowalskim, składa odpis postanowienia.

Pełnomocnik pozwanego nie uznaje powództwa i wnosi o jego oddalenie.

Postanowienie

Sąd postanowił dopuścić dowód z uzupełniających ustnych opinii biegłych:

1. onkologa – Krzysztofa Mińskiego, na okoliczność, czy wyklucza chorobę nowotworową u powoda jako następstwo zakażenia WZW typu C oraz na okoliczność rodzaju i przyczyn choroby Jana Kowalskiego;

2. specjalisty chorób zakaźnych – Czesława Nowickiego na okoliczność prawdopodobieństwa zakażenia powoda Jana Kowalskiego wirusowym zapaleniem wątroby typu C.

Biegły onkolog Krzysztof Miński, lat 54 – biegły z listy biegłych Sądu Okręgowego w Łodzi, obcy, powołując się na uprzednio złożone przyrzeczenie podaje: Popieram opinię pisemną.

W przedmiotowej sprawie istotny jest okres trwania choroby. Wirusa HCV wykryto u powoda po wykryciu choroby nowotworowej i nie można wiązać (przyczynowo-skutkowo) faktu powstania choroby nowotworowej w tym okresie. W zwykłych badaniach nie można w tkankach nowotworowych wykryć wirusa HCV, aczkolwiek metody biologii molekularnej umożliwiają to. Rozpoznanie pierwotnego raka wątroby nie jest stuprocentowe, jest to jedynie wysoce prawdopodobne podejrzenie, że u zmarłego wystąpił pierwotny rak wątroby. Jest to choroba rzadka w populacji w Polsce. Ta choroba jest trudna do diagnozy. Jest częstą chorobą w Afryce równikowej. Jest mylona z marskością wątroby, z przerzutami. Z tego co pamiętam, diagnosta wskazał tę przyczynę jako bardzo prawdopodobną. Nie twierdzę, że nie było u powoda pierwotnego raka wątroby. W badaniu autopsyjnym, jeżeli nie znajduje się innego ogniska choroby nowotworowej, to podejrzewa się, że jest to pierwotny rak wątroby. Nie jest wykluczone, że choroba u powoda mogła być spowodowana wirusem HCV, ale wtedy zakażenie musiało nastąpić znacznie wcześniej. Nie każdy pierwotny rak wątroby jest związany z wirusem HCV. Przyczyną zakażenia są aflotoksyny znajdujące się w mączce maniokowej i dlatego często zdarzają się w Afryce. Ma to związek z zakażeniem żywności pleśniami. W Polsce występuje

pierwotny rak wątroby. Część przypadków jest związana z wirusem HCV, a część jest niewyjaśniona. Ta, która jest związana z HCV poprzedza marskość wątroby. U powoda nie stwierdzono marskości wątroby. Z tego co pamiętam, nie występowała marskość wątroby u powoda. Gdyby rzeczywiście był to pierwotny rak wątroby, to powód byłby niewyjaśnionym przypadkiem. Pierwotny rak wątroby wiąże się zawsze z bardzo długim okresem rozwoju, podobnie jak w innych chorobach nowotworowych. Regułą jest to, że przez długi okres czasu nie ma żadnych objawów, aż nagle pojawiają się objawy kliniczne i rozwój jest bardzo szybki. Obojętnie jaka była przyczyna nowotworu u powoda, musiała ona nastąpić wiele lat wcześniej. Nie jest możliwe, aby przyczyna wiązała się z pobytem powoda w Szpitalu im. Biegańskiego, tzn., że nie można wykluczyć, że Jan Kowalski został zarażony w Szpitalu im. Biegańskiego, ale z całą pewnością nie mogła to być przyczyna choroby nowotworowej. Zakażenie WZW jest bezobjawowe, dopiero jego następstwa dają objawy. W sposób typowy wywołują przewlekłe zapalenie wątroby, to przechodzi w marskość wątroby, a z tego w kilku - kilkunastu procentach przechodzi w pierwotnego raka wątroby. Świąd skóry jest m.in. wykładnikiem choroby wątroby. Może się wiązać z podwyższonym poziomem bilirubiny. Wykluczam możliwość wystąpienia pierwotnego raka wątroby u Jana Kowalskiego w wyniku zakażenia HCV. Badanie immunohistochemiczne polega na ustaleniu ogniska choroby nowotworowej i pomaga w ustaleniu indywidualnych kuracji. Badanie to wskazałoby rodzaj nowotworu, tzn. że jest to rak pierwotny bądź wskazałoby okoliczności, które zostały wskazane w biopsji J. Kowalskiego. Badanie immunohistochemiczne jest standardem w lepszych zakładach. Biegły wnosi o przyznanie wynagrodzenia według rachunku, który składa.

Biegły specjalista chorób zakaźnych - Czesław Nowicki, lat 51, biegły z listy Sądu Okręgowego w Łodzi, obcy, po przypomnieniu o złożonym przyrzeczeniu, podaje:

Potwierdzam dotychczasowe opinie wydane w tej sprawie. Zakażenie WZW typu C związane jest z zabiegiem związanym z przerwaniem ciągłości tkanek. Takiemu zabiegowi poddany był Jan Kowalski, w związku z tym zabieg ten niósł możliwość zakażenia WZW typu C. Istnieje największe prawdopodobieństwo, graniczące z pewnością, że do zakażenia powoda doszło w Szpitalu im. Biegańskiego. W Szpitalu im. Biegańskiego był najszerszy zabieg związany z przerwaniem ciągłości tkanek oraz leczeniem pooperacyjnym. W przypadku WZW typu C zakażenie rodzinne jest mniej prawdopodobne. Pierwszymi objawami chorobowymi był świąd skóry, ale on już wiązał się z uchwytą zmianą nowotworową w mięszu wątroby. WZW typu C bardzo często przebiega bezobjawowo. Często wykrywa się je bądź przypadkowo, bądź przy okazji następstw w postaci np. marskości wątroby. Zwykle następuje to przy okazji wykonywania przypadkowych badań. W tej sprawie nie był ustalany rozmiar uszczerbku na zdrowiu. W związku z zaawansowaną chorobą, określiłem ten stopień na 100%, co znajduje potwierdzenie w fakcie, że mąż powódki zmarł na chorobę nowotworową. Trwały uszczerbek na zdrowiu przy WZW typu C, czyli chorobę, na którą cierpiał Jan Kowalski, określa się na 30 – 40%. Na temat cierpień powoda związanych z żółtaczką wypowiedziałem się w swej opinii pisemnej i obecnie potwierdzam to.

Biegły wnosi o przyznanie wynagrodzenia zgodnie z rachunkiem, który składa.

Pełnomocnik powódki wnosi o przesłuchanie powódki w charakterze strony na okoliczność wykrycia choroby WZW typu C oraz choroby nowotworowej u jej męża, przebiegu tych chorób oraz dolegliwości z nimi związanych, innych wniosków dowodowych nie zgłasza.

Pełnomocnik strony pozwanej nie zgłasza wniosków dowodowych w sprawie.

POSTANOWIENIE

Sąd postanowił dopuścić dowód z przesłuchania stron na okoliczność wykrycia choroby WZW typu C oraz choroby nowotworowej u Jana Kowalskiego, przebiegu obu tych chorób oraz dolegliwości z nimi związanych, ograniczając ten dowód w trybie art. 302 k.p.c. do przesłuchania powódki.

Przewodnicząca pouczyła powódkę o obowiązku mówienia prawdy i możliwości ponownego jej przesłuchania po odebraniu przyrzeczenia.

Powódka Małgorzata Kowalska, lat 49, sekretarka, nie karana za składanie fałszywych zeznań, zeznaje:

Mąż dowiedział się, że zaraził się WZW typu C, gdy zaczął odczuwać swędzenie, a nadto wystąpiły objawy przypominające grypę. Mąż miał podwyższoną temperaturę, spadła mu kondycja fizyczna, bardzo szybko się męczył, odczuwał silne bóle. Wcześniej mąż był bardzo aktywny. Stan zdrowia był dla niego bardzo ważny. Wiadomość o zakażeniu była dla niego szokiem. Po dowiedzeniu się o zakażeniu WZW cierpiał również psychicznie. Było to dla niego o tyle dotkliwe, że mąż nigdy wcześniej nie chorował. Objawów kamicy nerkowej nigdy nie odczuwał. Choroba wrzodowa nie wywoływała u męża żadnych szczególnych dolegliwości, mąż nie miał nawet robionej gastroskopii. Dolegliwości żołądkowe z czasem minęły same. Pobyt męża w Szpitalu im. Biegańskiego wiązał się tylko z operacją przepukliny. Również dla mnie szokiem była wiadomość o zakażeniu męża WZW typu C. Mąż o zakażeniu WZW dowiedział się później, to znaczy - najpierw dowiedział się o chorobie nowotworowej, a następnie o tym, że jest zakażony WZW. Gdy dowiedział się o zakażeniu WZW, to zupełnie zmieniły się jego nastroje, wcześniej był bardzo radosny, a później już nigdy.

Pełnomocnik powódki popiera powództwo. Wnosi o zasądzenie kosztów procesu.

Pełnomocnik strony pozwanej wnosi o oddalenie powództwa. Wnosi o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Przewodnicząca zamknęła rozprawę i ogłosiła wyrok, podając ustnie zasadnicze motywy rozstrzygnięcia.

Przewodnicząca:
podpis nieczytelny

Protokolant:
podpis nieczytelny



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 maja 2010 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny
w następującym składzie:

Przewodnicząca: SSO Anna Nowak

Protokolant: Agnieszka Wolska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 maja 2010 roku w Łodzi
sprawy z powództwa Małgorzaty Kowalskiej
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej II Inspektoratowi w Łodzi
o 200.000 zł zadośćuczynienia

1. oddała powództwo,
2. nie obciąża powódki kosztami procesu.

SSO
Anna
Nowa
k

*podpi
s
sędzie
go*

Pieczęć Biura Podawczego
Sąd Okręgowy w Łodzi
wpłynęło 27 maja 2010 r.
podpis nieczytelny

Łódź, dnia 27 maja 2010 r.

Sygn. akt: II C 123/08

Do Sądu Okręgowego
w Łodzi
II Wydział Cywilny

Powódka: Małgorzata Kowalska
zam. w Łodzi, ul. Szeroka 2 m. 7

Pozwany: Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A.
II Inspektorat w Łodzi
ul. Piotrkowska 192
90 - 368 Łódź

WNIOSEK

Adwokata Adama Cichego
pełnomocnika powódki Małgorzaty Kowalskiej

W n o s z ę o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 20 maja 2010 r. i doręczenie odpisu tego wyroku wraz z uzasadnieniem.

Adwokat Adam Cichy
podpis nieczytelny

UZASADNIENIE

Powód Jan Kowalski w pozwie z dnia 21 października 2008 r., skierowanym przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej II Inspektoratowi w Łodzi, wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 200.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2008 r. tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podał, że dochodzona pozwem kwota wiąże się z zakażeniem wirusem zapalenia wątroby typu C podczas zabiegu w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Dr Wł. Biegańskiego w Łodzi, którego skutkiem jest nieuleczalna choroba ze zmianami nowotworowymi /pozew/.

W związku ze zgonem powoda w dniu 19 czerwca 2009 r., postępowanie w sprawie zostało zawieszone, a następnie – postanowieniem z dnia 29 lipca 2009 r. – podjęte z udziałem następcy prawnego powoda Małgorzaty Kowalskiej /postanowienie/.

Strona pozwana nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie /odpowiedź na pozew/.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

W dniach od 22 lutego 2006 r. do 28 lutego 2006 r. powód Jan Kowalski przebywał na Oddziale Chirurgicznym Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Wł. Biegańskiego w Łodzi z powodu lewostronnej przepukliny pachwinowej. W dniu 23 lutego 2006 roku wykonano u niego zabieg operacyjny. W trakcie hospitalizacji przetoczono powodowi sól fizjologiczną dożylnie i wykonano domięśniową iniekcję. Nie wykonywano pobrań krwi /historia choroby/.

W dniu 25 kwietnia 2006 r. u powoda wykonano RTG jamy brzusznej, w tym m.in. wątroby, najprawdopodobniej z powodu kamicy nerkowej. Nie wykazano wówczas zmian w wątrobie /wynik badania radiologicznego, pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego Cz. Nowickiego/.

Od około września – października 2007 r. powodowi zaczął dokuczać intensywny świąd skóry na całym ciele. Powód udał się wówczas po poradę lekarską. Zasugerowano wtedy powodowi przeprowadzenie szeregu badań i analiz lekarskich /opinia biegłego Cz. Nowickiego/.

W dniu 17 kwietnia 2008 r. wykonano u powoda badanie USG. Ujawniono wówczas rozległe zmiany nowotworowe w obrębie wątroby, które następnie potwierdzono tomografią komputerową w dniu 25 kwietnia 2008 r. Wykonano także biopsję cienkoigłową, stwierdzając obecność komórek nowotworowych /wynik badania USG, tomografii komputerowej, wynik biopsji cienkoigłowej/.

Badaniem laboratoryjnym w dniu 22 maja 2008 r. wykryto u powoda obecność przeciwciał anti-HCV /opinia biegłego Cz. Nowickiego/.

Przed stwierdzeniem zmian nowotworowych powód nie był badany w kierunku zakażenia HCV /pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego Cz. Nowickiego/.

Przed operacją w Wojewódzkim Szpitalu im. Wł. Biegańskiego w Łodzi powód korzystał z opieki medycznej w ZOZ Łódź – Bałuty w Łodzi, m.in. długotrwale leczony był z powodu choroby wrzodowej dwunastnicy. Wykonywano u niego pobrania krwi w 1999 r., 2001 r., 2002 r. i dwukrotnie w 2003 r. /opinia biegłego Cz. Nowickiego/.

Do zakażenia powoda HCV doszło przed 2008 r. Bardzo krótki odstęp czasu pomiędzy pobytem w Wojewódzkim Szpitalu im. Wł. Biegańskiego w Łodzi, wskazywanym jako miejsce zakażenia powoda, a wykryciem bardzo nasilonych zmian nowotworowych nie daje podstaw do stwierdzenia związku pomiędzy nimi.

Jest wysoce nieprawdopodobne, w sposób graniczący z pewnością, aby pierwotny rak wątroby rozwinął się w wyniku zakażenia HCV w tym czasie. Jest to zbyt krótki czas na powstanie pierwotnego raka wątroby, w dodatku bez poprzedzających objawów marskości wątroby.

Pierwotny rak wątroby istnieje w przypadku jej marskości wywołanej alkoholem, zakażeniem HBV i HCV, działaniem aflatoksyn, w przebiegu hemochromatozy, niedoboru alfa-1 antytrypsyny. Często łączy się z zakażeniem wirusami hepatotropowymi, jednakże nie jest to jedyna przyczyna jego powstania.

U większości zakażonych HCV rozwój pierwotnego raka wątroby poprzedza marskość wątroby lub bardzo zaawansowane jej włóknienie. Bardzo rzadko do rozwoju raka dochodzi u chorych bez marskości lub z małymi zmianami tego narządu. U powoda nie stwierdzono marskości wątroby.

Pierwotny rak wątroby wiąże się zawsze z bardzo długim okresem rozwoju, podobnie jak inne choroby nowotworowe. Regułą jest, że przez bardzo długi czas nie ma żadnych objawów, po czym pojawiają się objawy kliniczne i rozwój jest bardzo szybki.

Nie jest możliwe, aby w Wojewódzkim Szpitalu im. Wł. Biegańskiego w Łodzi w 2006 r. doszło do zakażenia HCV, odpowiedzialnego za rozwój pierwotnego raka wątroby u powoda. Zakażenie, czy inne przyczyny, które miały doprowadzić do pierwotnego raka wątroby u powoda, musiały powstać znacznie wcześniej.

Gdyby u powoda doszło do zakażenia, bez konsekwencji w postaci nowotworu, nie można wykluczyć, że Wojewódzki Szpital im. Wł. Biegańskiego w Łodzi mógłby być potencjalnym

źródłem zakażenia, ale to nie wyklucza innych źródeł zakażenia, ponieważ badania laboratoryjne u powoda były wykonywane już we wcześniejszych latach. Biorąc pod uwagę rodzaj wykonywanych we wcześniejszych latach badań, prawdopodobieństwo zakażenia wirusem C było najwyższe w Szpitalu im. Wł. Biegańskiego ze względu na rodzaj zabiegów.

Powód nie miał wykonanego badania na obecność HCV przed 22 maja 2008 r., ani podczas pobytu w Wojewódzkim Szpitalu im. Wł. Biegańskiego w Łodzi, w związku z czym nie ma wiedzy, czy był tym wirusem zakażony wcześniej.

Nawet, gdyby powód został zakażony w Szpitalu im. Wł. Biegańskiego w Łodzi, to z całą pewnością nie mogła to być przyczyna choroby nowotworowej.

Uszczerbek na zdrowiu przy WZW typu C ustala się na 30-40 %.

Uszczerbek na zdrowiu powoda związany z chorobą nowotworową wyniósł 100%.

W wyniku choroby nowotworowej powód był trwale i zupełnie niezdolny do pracy. Jego cierpienia fizyczne i psychiczne związane z leczeniem raka były duże, podobnie jak cierpienia związane z wirusowym zapaleniem wątroby WZW typu C /opinie pisemne biegłego sądowego Cz. Nowickiego, opinia ustna, opinia pisemna biegłego onkologa K. Mińskiego/.

W dniu 19 czerwca 2009 r. powód Jan Kowalski zmarł /odpis skrócony aktu zgonu/.

Jego następcą prawnym jest żona Małgorzata Kowalska /postanowienie/.

W kartotekach PSSE i WSSE od roku 2001 nie zostało zarejestrowanie zachorowanie powoda na WZW /pismo/.

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd oparł się na powołanych dowodach z dokumentów, a w szczególności na opiniach biegłych do spraw chorób zakaźnych i onkologa wydanych w tej sprawie, które Sąd uznał za rzetelne i wyjaśniające wszystkie konieczne do rozstrzygnięcia kwestie.

Opinie zostały wykonane zgodnie z тезami dowodowymi, w oparciu o analizę akt sprawy oraz dokumentację lekarską, zaś wszelkie zgłaszane przez strony wątpliwości zostały wyjaśnione w ustnych opiniach uzupełniających złożonych na rozprawie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Powództwo jako nieuzasadnione podlega oddaleniu z następujących przyczyn.

W myśl art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia.

Dla powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń mają przy tym znaczenie przepisy Kodeksu cywilnego, regulujące odpowiedzialność podmiotu, za który odpowiada na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia.

W niniejszej sprawie powód jako podstawę swoich roszczeń podał art. 420 k.c. w zw. z art. 444 i 445 § 1 k.c. wskazując, że dochodzona pozwem kwota wiąże się z zakażeniem wirusem zapalenia wątroby typu C podczas zabiegu w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym

im. dr Wł. Biegańskiego w Łodzi w dniach 22-28 lutego 2006 r., ujawnionym w trakcie badania w dniu 22 maja 2008 r., którego skutkiem jest nieuleczalna choroba ze zmianami nowotworowymi.

Stosownie do treści art. 420 k.c., na który to przepis powołał się pełnomocnik powoda w pozwie, jeżeli szkoda została wyrządzona przez funkcjonariusza państwowej osoby prawnej, odpowiedzialność za szkodę ponosi zamiast Skarbu Państwa ta osoba prawna. Powołany przepis utracił moc obowiązującą w dniu 1 września 2004 r. na mocy art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1962), a z uwagi na datę przedmiotowego zdarzenia nie ma on zastosowania w niniejszej sprawie. Ewentualna odpowiedzialność Szpitala może być rozważana w oparciu o podstawę sformułowaną w art. 416 k.c.

Oceniając tę kwestię należy mieć także na uwadze treść art. 355 k.c.

Zgodnie z przyjętym w orzecznictwie i doktrynie poglądem, zakład leczniczy jest zobowiązany do dołożenia należytej staranności w celu ochrony pacjentów przed niebezpieczeństwem zakażenia chorobą zakaźną. Jeżeli naruszenie tego obowiązku powoduje zwiększenie ryzyka infekcji i z tym właśnie ryzykiem łączy się choroba zakaźna pacjenta, zakład leczniczy ponosi odpowiedzialność za doznaną przez pacjenta szkodę, chyba że przeprowadzi dowód, iż szkoda ta jest następstwem innych okoliczności.

Konieczność zachowania należytej staranności to między innymi obowiązek szczególnej troski o sprzęt operacyjny, tak by jego użycie nie zagrażało ani życiu, ani zdrowiu pacjentów /por. wyrok SN z dnia 11 maja 1983 roku, IV CR 118/83, opubl. w OSNCP z 1983, z. 12, poz. 201/.

Na podstawie analizy orzecznictwa dotyczącego zakażeń szpitalnych można uznać, że przy ustalaniu bezprawności istnieje możliwość stosowania domniemań faktycznych /art. 213 k.p.c./.

Dla powstania odpowiedzialności na podstawie powołanych wyżej przepisów, konieczne jest nadto ustalenie wyrządzenia szkody oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem a powstałą szkodą.

W niniejszej sprawie wymienione przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej nie zostały spełnione.

Z dokonanych ustaleń faktycznych wynika, że do zakażenia powoda HCV musiało dojść przed 2008 r.

Opinia biegłego sądowego d.s. chorób zakaźnych Cz. Nowickiego wskazuje przy tym, że nie można wykluczyć, że Wojewódzki Szpital im. Wł. Biegańskiego w Łodzi mógłby być potencjalnym źródłem zakażenia. Z uwagi na zakres zabiegu wykonanego u powoda w tym szpitalu w lutym 2006 r., a także rodzaj badań przeprowadzanych u powoda w latach wcześniejszych, prawdopodobieństwo zakażenia powoda właśnie w tym miejscu było najwyższe, co jednak nie wyklucza innych źródeł zakażenia.

Nie ma wątpliwości, że powód cierpiał na ciężką, długotrwałą i nieuleczalną chorobę nowotworową, w efekcie której zmarł w toku niniejszego procesu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala jednak na przyjęcie, że choroba nowotworowa stanowiła następstwo zakażenia WZW typu C.

Z wydanych w sprawie opinii biegłych: d.s. chorób zakaźnych i onkologa jednoznacznie wynika, że bardzo krótki odstęp czasu pomiędzy pobytem powoda w Wojewódzkim Szpitalu im. Wł. Biegańskiego w Łodzi, wskazywanym jako miejsce zakażenia a wykryciem już bardzo nasilonych zmian nowotworowych, nie daje podstaw do stwierdzenia związku pomiędzy nimi.

Biegły onkolog K. Milski stwierdził przy tym, że jest wysoce nieprawdopodobne, w sposób graniczący z pewnością, aby rak wątroby rozwinął się w wyniku zakażenia HCV w tak krótkim czasie. Jego zdaniem, jest to zbyt krótki okres na powstanie pierwotnego raka wątroby, w dodatku bez poprzedzających objawów marskości wątroby, których u powoda nie stwierdzono.

Przekonujące stwierdzenia obu biegłych lekarzy wskazują, że choroby nowotworowe charakteryzują się bardzo długim okresem rozwoju. Regułą jest, że przez bardzo długi czas nie dają żadnych objawów, a następnie postępują bardzo szybko.

Okoliczności te świadczą o tym, że nie jest możliwe, aby w Wojewódzkim Szpitalu im. Wł. Biegańskiego w Łodzi w 2006 r. doszło do zakażenia HCV, odpowiedzialnego za rozwój pierwotnego raka wątroby u powoda. Zakażenie, czy inne przyczyny, które do niego doprowadziły u powoda, musiały powstać znacznie wcześniej.

Z kategoriycznych w tym zakresie opinii biegłych wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że nawet, gdyby powód został zakażony w Szpitalu im. Wł. Biegańskiego w Łodzi, to z całą pewnością nie mogła to być przyczyna choroby nowotworowej.

W prawie polskim przyjmuje się teorię adekwatnego związku przyczynowego, co oznacza, że zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie wymaga się, aby związek przyczynowy pomiędzy postępowaniem zakładu leczniczego a powstałą szkodą został ustalony w sposób pewny. Na powstanie szkody ma lub może mieć wpływ bowiem wiele czynników. Należy zatem ustalić stopień prawdopodobieństwa. Dla ustalenia związku przyczynowego wystarczające jest prawdopodobieństwo wysokiego stopnia, że działanie lub zaniechanie było przyczyną szkody.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wykluczył związek zakażenia powoda z następstwem w postaci choroby powoda wskazanej w pozwie.

Tym samym brak było podstaw do przypisania stronie pozwanej odpowiedzialności za przedmiotową szkodę, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Sąd nie obciążył strony powodowej kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c.

SSO Anna Nowak
podpis sędziego

Zarządzenie:
odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki.
21.06.2010 r.

SSO Anna Nowak
podpis sędziego

Dnia 21.06.2010 r. wykonano, wysłano odpis wyroku z uzasadnieniem.

nieczytelny podpis sekretarza sądowego

Informacja dla zdającego:

Odpis wyroku z dnia 20 maja 2010 r. wraz z uzasadnieniem doręczono pełnomocnikowi powódki adw. Adamowi Cichemu w dniu 24 czerwca 2010 r.

Ministerstwo Sprawiedliwości

Departament Nadzoru nad Aplikacjami Prawniczymi

CZWARTY DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 2 LIPCA 2010 R.

CZEŚĆ CZWARTA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa gospodarczego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem. Zdający umieszcza numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadań (z zakresu prawa gospodarczego oraz z zakresu prawa administracyjnego) wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa gospodarczego zawarte jest na 2 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

- I. Sporządź umowę pożyczki przy następujących założeniach:
1. Spółka komandytowo – akcyjna, w której komplementariuszem jest spółka akcyjna, udziela oprocentowanej pożyczki pieniężnej w kwocie 100.000,00 (sto tysięcy) zł przedsiębiorcy Karolowi Szymańskiemu.
 2. Spółkę przy zawieraniu umowy pożyczki reprezentuje akcjonariusz.
 3. Biorący pożyczkę pozostaje w związku małżeńskim, w którym obowiązuje ustrój wspólności ustawowej. Dający pożyczkę nie będzie miał prawnych możliwości zaspokojenia się ze wszystkich składników majątku wspólnego, ale będzie mógł zaspokoić się z przedmiotów majątkowych wchodzących w skład przedsiębiorstwa prowadzonego przez biorącego pożyczkę.
 4. W umowie pożyczki ustanowiono zabezpieczenie jej zwrotu w postaci przewłaszczenia na zabezpieczenie oraz weksła własnego in blanco. Przewłaszczenie na zabezpieczenie dotyczy rzeczy ruchomej i następuje pod warunkiem rozwiązującym, wszystkie niezbędne elementy deklaracji wekslowej zawarte zostały w umowie pożyczki.
 5. Sporządzenie umowy pożyczki następuje na zlecenie Karola Szymańskiego.
- II. Załóż samodzielnie brakujące elementy stanu faktycznego, w swej pracy przedstaw wykaz tych założeń.
- III. Projektowaną umowę możesz wzbogacić o obrane samodzielnie postanowienia dodatkowe.
- IV. W każdym miejscu niezbędnego podpisu wpisz słowo „podpis” wraz z zaznaczeniem, czyj jest to podpis (np. podpis Karola Szymańskiego).
- V. Praca zawierająca rozwiązanie zadania winna być oparta na stanie prawnym obowiązującym w dniu egzaminu.

Ministerstwo Sprawiedliwości

Departament Nadzoru nad Aplikacjami Prawniczymi

CZWARTY DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 2 LIPCA 2010 R.

CZĘŚĆ PIĄTA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa administracyjnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem. Zdający umieszcza numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadań (z zakresu prawa gospodarczego oraz z zakresu prawa administracyjnego) wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa administracyjnego zawarte jest na 4 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

INFORMACJA DLA ZDAJĄCEGO

1. Po zapoznaniu się z treścią zadania, jako prawidłowo umocowany pełnomocnik Anny Zawiszy adwokat Jan Nowak, proszę przygotować skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia, proszę sporządzić opinię prawną.
2. W przypadku sporządzenia skargi należy przyjąć, że właściwym sądem jest Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi, ul. Piotrkowska 135, 90 - 434 Łódź.
3. Po sporządzeniu skargi lub opinii należy wskazać, czyj podpis powinien znaleźć się pod tym pismem.
4. Data pracy zawierającej rozwiązanie zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.
5. Zadanie zostało wydrukowane dwustronnie.

Przed Burmistrzem Miasta Ozorkowa na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2010 r. Nr 2, poz. 15 ze zm.) toczy się postępowanie w sprawie lokalizacji inwestycji celu publicznego. Stroną tego postępowania jest Anna Zawisza (dalej: strona), która jest właścicielką nieruchomości, na której będzie realizowana inwestycja celu publicznego.

W dniu 22 lutego 2010 roku Burmistrz wydał decyzję nr V/3458/nb/10 w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego. Z potwierdzenia odbioru przesyłki pocztowej wynika, że decyzja ta została doręczona stronie w dniu 26 lutego 2010 roku, przy czym odbiór przesyłki na piśmie potwierdziła nie strona osobiście, lecz jej pełnoletni członek rodziny (brat), który podjął się oddać pismo adresatowi. W dniu 20 marca 2010 roku strona, zapoznając się w siedzibie Urzędu Miasta Ozorkowa z aktami sprawy, powzięła wiadomość o fakcie wydania decyzji, o treści decyzji oraz o tym, że odbiór przesyłki pocztowej zawierającej decyzję potwierdził jej brat.

W dniu 27 marca 2010 roku strona, opisując wskazane wyżej okoliczności, złożyła do Burmistrza prośbę o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania. Strona wskazała ponadto, że od listopada 2009 roku przebywa stale poza miejscem zamieszkania z uwagi na rehabilitację, zażywa silne środki przeciwbólowe, ma problemy z poruszaniem się oraz z koncentracją. Ponadto wyjaśniła, że z bratem pozostaje w poważnym konflikcie na tle rodzinnym i że brat z tego powodu nie poinformował jej o pokwitowaniu odbioru decyzji.

Burmistrz przekazał wniosek do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Łodzi w dniu 30 marca 2010 roku. Samo odwołanie od decyzji burmistrza złożone zostało przez stronę do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Łodzi za pośrednictwem organu pierwszej instancji w dniu 13 kwietnia 2010 r.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Łodzi postanowieniem nr SKO/dec/P/456/10 z 23 czerwca 2010 roku odmówiło stronie przywrócenia terminu do wniesienia odwołania od decyzji Burmistrza z dnia 22 lutego 2010 roku ustalającej lokalizację inwestycji celu publicznego (pkt 1 postanowienia) oraz na podstawie art. 134 k.p.a. stwierdziło uchybienie terminu do wniesienia odwołania (pkt 2 postanowienia).

W uzasadnieniu postanowienia organ odwoławczy stwierdził, że strona nie wniosła samego odwołania jednocześnie z prośbą o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania, a zatem postąpiła niezgodnie z art. 58 § 2 k.p.a. Niezłożenie samego odwołania jednocześnie z prośbą o przywrócenie terminu stanowi, zdaniem Samorządowego Kolegium Odwoławczego, brak nieusuwalny, gdyż art. 58

§ 2 k.p.a. należy interpretować w ten sposób, że obie czynności (odwołanie oraz wniosek o przywrócenie terminu) muszą być w każdym przypadku dokonane jednocześnie.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze uznało ponadto, że choroba, na którą skarża się strona, w żadnym razie nie może usprawiedliwić uchybienia terminowi do wniesienia odwołania, gdyż skarżąca zakończyła pobyt w sanatorium w styczniu 2010 roku, natomiast decyzja została wydana już po tej dacie. W związku z tym strona nie uprawdopodobniła braku winy w uchybieniu terminu.

Dodatkowo, zdaniem Samorządowego Kolegium Odwoławczego, skarżąca uchybiła wskazanemu w art. 58 § 2 k.p.a. terminowi siedmiu dni do złożenia prośby o przywrócenie terminu, liczonego od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu, z uwagi na to, że wniosek o przywrócenie terminu został złożony do organu pierwszej instancji. Tymczasem, zgodnie z art. 59 § 2 k.p.a., o przywróceniu terminu do wniesienia odwołania lub zażalenia postanawia ostatecznie organ właściwy do rozpatrzenia odwołania lub zażalenia, tj. w niniejszej sprawie Samorządowe Kolegium Odwoławcze, a nie Burmistrz, który przekazał pismo strony dopiero w dniu 30 marca 2010 roku.

Uzasadniając zastosowanie art. 134 k.p.a. organ odwoławczy ograniczył się do przytoczenia treści przepisu i stwierdził, że odmowa przywrócenia terminu do wniesienia odwołania skutkuje koniecznością przyjęcia, że odwołanie zostało wniesione z uchybieniem terminu.

Postanowienie organu odwoławczego zostało doręczone stronie w dniu 28 czerwca 2010 r.